SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Nr 7 (54)
LIPIEC
2016

LAUREAT NAGRODY STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY RP DZIENNIKARSKIE KOZIOŁKI 2016

NAJLEPSZE W POLSCE

POWIAT POZNAŃSKI

Suchy Las +FOR YOU

BOWA EINFACH SICHER

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej RED BOX

Cuda, wianki, ukulele, czyli Dni Gminy Suchy Las

WALCZYLI DLA PRZYJEMNOŚCI I ZDROWIA s. 8

NIE JESTEŚMY SKAZANI NA WOJNĘ s. 16

DOSKONALE BAWIŁY SIĘ CAŁE RODZINY s. 23

Matrix Media.pl

TWÓJ LOKALNY
DEALER SPRZĘTU RTV I AGD

ul. Wierzbowa 5
62-002 Suchy Las
tel. 61 642 77 42

DYSTRYBUTOR

SAMSUNG SONY
Miele BOSCH SIEMENS
KÄRCHER Britax

PŁATNOŚCI

Santander CONSUMER BANK
na raty możesz więcej

GRENKE LEASING
dla firm

www.matrixmedia.pl

CIESIELCZYK
DEALER NOWYCH SAMOCHODÓW

www.ciesielczyk.pl

NASZ SERWIS TO GWARANCJA:

- najwyższej jakości obsługi
- auta zastępczego na czas naprawy
- certyfikowanego zespołu fachowców
- usług tańszych nawet o **50% niż u konkurencji**

PRZEGLĄD AUTA TYLKO 49zł

Zadzwoń i umów się już teraz! **61 8 125 211**

PORSCHE · Audi · BMW · MINI · PEUGEOT · CITROËN

NIEZALEŻNY SERWIS

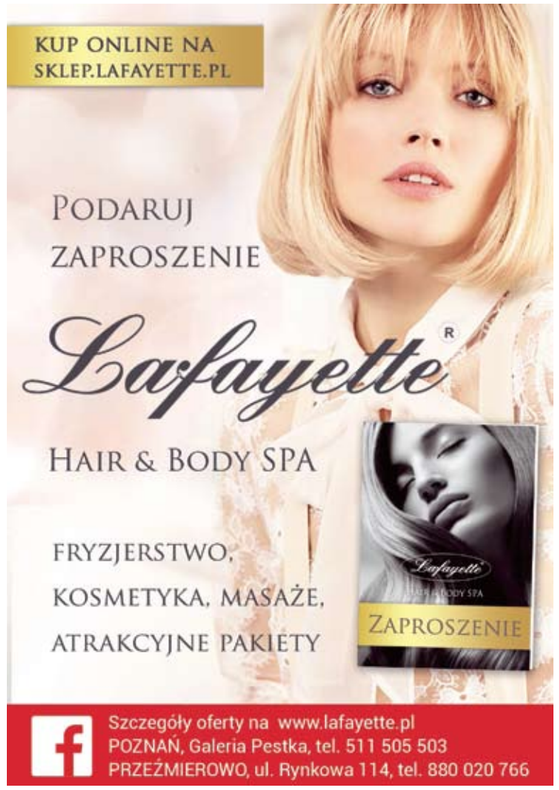

car center

W SPRZEDAŻY OPONY ZIMOWE NOWE I UŻYWANE

KOMPLET JUŻ OD 400 zł

WULKANIZACJA
- naprawa
- wymiana
- sprzedaż opon

MYJNIA RĘCZNA
- pranie
- sprzątanie
- polerowanie
- woskowanie

KLIMATYZACJA
- dezynfekcja
- odgrzybianie
- napełnianie

MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA

Dla stałych Klientów RABATY
- oferujemy program lojalnościowy
Współpracujemy z firmami w zakresie obsługi floty

**ul. Mateckiego 16, 60-689 Poznań,
tel. 570 558 464, www.centerwash.pl**

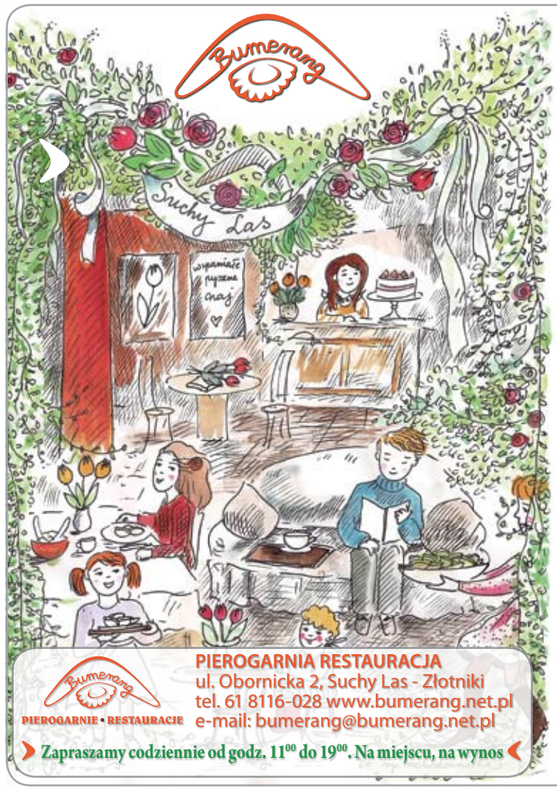

NASZE MENU

Zupy
żurek domowy podawany w chlebie 12,00
barszcz z kołdunami 9,00
barszcz czysty 7,00
zupa dnia 10,00

Sałatka Bumerang
zaskakujące połączenie gruszki, boczku, sera feta z dresingiem paprykowo-malinowym 21,00

Sosy i dodatki
sos czosnkowy 3,00
sos śmietankowo-koperkowy 3,00
ostry sos chilli 3,00
dip jogurtowo-bazyliowy 3,00
kwaśna śmietana 3,00
bita śmietana 3,00
sos waniliowy 3,00

Sałatki
kapusta kwaszona zasmażana 4,50
sałatka vinegret (sałata lodowa, pomidor, ogórek i rzodkiewka) 4,00
sałatka grecka 9,00
surówka dnia domowej roboty 4,00

Dania obiadowe
filet z sandacza, podawane z masełkiem koperkowo-cytrynowym, gotowanymi ziemniakami i bukietem jarzyn 34, 90
kotlet schabowy tradycyjny podawany z ziemniakami gotowanymi i mizerią 26,90
sałatka obiadowa z serem feta, pomidorem i ogórkiem i oliwkami z kurczakiem smażonym w ziołach prowansalskich 26,90

Pierogi mięsne
7 sztuk, okraszane boczkiem i cebulką
z mięsem 21,00
szpinakowe z cielęciną 22,00
pielmieni 21,00
buraczane z pikantną wołowiną 22,00
curry z indykiem 22,00
z kurczakiem 21,00
z dziczyzną 24,00
z mięsem daniela 25,00
z kaszanką 21,00
z gęsiną 24,00
z jagnięciną 24,00
z małżami 22,00
z łososiem 22,00

Danie dla dzieci
Sznycelek z kurczaka, ziemniaki puree, marchewka junior (surówka) 21,00

Pierogi wegetariańskie
7 sztuk, okraszane cebulką
ruskie 21,00
z kapustą i grzybami 21,00
z prawdziwkiem 22,00
z podgrzybkiem 21,00
z kurkami 22,00
razowe ze szpinakiem i ricottą 21,00
ze szpinakiem w cieście wegańskim 21,00
piwne z żółtym serem 21,00
z mozzarellą 21,00
z łoscypkiem 23,00
z bobem 21,00
z chińskimi warzywami 21,00

Pierogi na słodko
7 sztuk, okraszane bułką tartą
z serem 21,00
z jagodami 21,00
z truskawkami 21,00
z wiśniami 21,00
z czereśniami (sezonowo) 21,00
z bananem 21,00
z serem ricotta i malinami 22,00
z suszoną śliwką 22,00

Triolka Pierogowa
wg rodzinnego przepisu Witoldów Iłłakowiczów ze Żmudzi – 3 duże pierogi z bryndzą, a każdy okraszony inaczej:
- z czerwoną papryką, czosnkiem startym oscypkiem
- z kwaśną śmietaną
- z boczkiem i cebulą 24,90

Miksy pierogowe
talerz Zgaduj-Zgadula (21 różnych pierogów mięsnych i wegetariańskich) 46,00
spróbuj wszystkiego! (dla 3-4 osób, 30 pierogów na słono, a na deser 10 na słodko + 3 sosy) 89,00
miks mięsny (10 szt.) 25,90
miks wegetariański (10 szt.) 24,90
miks słodki (10 szt.) 24,90
miks grzybowy (9 szt.: 3 z prawdziwkiem, 3 z podgrzybkiem, 3 z kurkami) 23,00
Trzy kolory (9 szt.: 3 szpinakowe z cielęciną, 3 buraczane z wołowiną, 3 curry z indykiem) 23,00

NOWOŚĆ! Pierogi zapiekane z serem mozarella (7 szt.)
Pierogi z mięsem zapiekane w sosie serowo-brokułowym 24,90
Pierogi ze szpinakiem zapiekane w sosie pomidorowym 24,90
Pierogi z wołowiną zapiekane w sosie myśliwskim 24,90

**Domy nad morzem na sprzedaż
Darłowo, ul. Sportowa**

- Gwarancja najlepszej ceny
- Domy jednorodzinne od 80 do 100 m² w zabudowie bliźniaczej i szeregowej na zamkniętym osiedlu
- Stan deweloperski
- Sprzedaż lub możliwość zamiany na stary dom w Poznaniu i okolicach

Kontakt: 500-106-444, daryacht@wp.pl

ROZALIN
OSIEDLE W LUSÓWKU

NOVUM+

POZNAJ NASZE PASJE

DOMY JEDNORODZINNE — MIESZKANIA Z OGRODEM — BIEGANIE

tel. 61 652 23 35 | sprzedaz@novum-plus.pl | www.rozalinska13.pl | www.osiedle-rozalin.pl

Druga połowa dla Ciebie

Rzetelnym obniżamy oprocentowanie kredytu gotówkowego nawet o połowę

Zapraszamy do 1 Oddziału w Suchym Lesie
ul. Szkolna 20
tel. 61 811 72 96, pn.–pt. 10:00–17:00

Bank Zachodni WBK
Grupa Santander

1 9999 bzwbk.pl

SKŁAD OPAŁU
WARGOWO II 81

RATY

POLSKI WĘGIEL

PUBLICZNY TRANSPORT CIĘŻAROWY
AL ANDRZEJ LIPKA

OFERUJEMY:
- KOKS 970 zł
- KOSTKA 28 KJ 790 zł
- ORZECH 30 KJ 720 zł
- GROSZEK 30 KJ 670 zł
- MIAŁ 23 KJ 470 zł
- MIAŁ 29 KJ 580 zł
- WĘGIEL BRUNATNY 380 zł
- EKO RETOPAL 24 KJ 740 zł
- EKO - SKARBEK 28 KJ 860 zł
- EKO - SKARBEK 26 KJ 900 zł

DREWNO KOMINKOWE W PALETACH
- SOSNA 150 zł za metr
- BRZOZA 170 zł za metr
- DĄB 200 zł za metr

DOWÓZ GRATIS
POWYŻEJ 1 TONY do 25 km

TEL. 530 130 159
www.lipka-węgiel-wargowo.pl, biuro@lipka-wegiel-wargowo.pl

ELEKTRONICZNA WAGA 60 TON Z WYDRUKIEM Z PARAGONU

USŁUGI TRANSPORTOWE
SAMOCHODAMI SMOWYŁADOWCZYMI OD 1,5 DO 27 TON
PTC FIRMA TRANSPORTOWA ANDRZEJ LIPKA
TEL. 508 300 401

fot. Marcin Mielanowicz, www.marcinmielanowicz.com, www.fotokerry.pl

Drodzy Czytelnicy!

Znów się chwalimy! I znowuż mamy powody. Ostatnio chwaliliśmy się dwiema prestiżowymi, ważnymi w świecie dziennikarskim i w naszym regionie nagrodami. Dziś cieszymy się z tego, że nasze sukcesy zostały zauważone przez Radę Gminy. Przewodnicząca rady Małgorzata Salwa-Haibach zaprosiła mnie – jako redaktor naczelną „Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy" – na sesję, żeby w obecności wszystkich radnych wręczyć mi list gratulacyjny oraz wspaniały bukiet kwiatów. Pani przewodnicząca podkreśliła, że w ten sposób uhonorowała nie tylko mnie, ale i cały zespół redakcyjny. A ja od siebie dodam, że uhonorowała także i Was, drodzy Czytelnicy, ponieważ to dla Was tworzymy naszą gazetę.

Wyróżniają nas zresztą i dostrzegają nie tylko politycy lokalni, ale i europejscy. Wraz z innymi dziennikarzami wielkopolskimi miałam ostatnio zaszczyt gościć w Brukseli u europosła z naszego regionu Adama Szejnfelda. Jak łatwo zgadnąć, zarówno pan poseł, jak i inny politycy europejscy, rozmawiali z nami o sytuacji kryzysowej: referendum w Wielkiej Brytanii, fali uchodźców, terroryzmie czy wojnie rosyjsko-ukraińskiej. Wspólnie zastanawialiśmy się, czy Unia Europejska przetrwa, jeżeli tak, to w jakim kształcie, a jeżeli nie, to czy jesteśmy skazani na wojnę.

Na razie na szczęście prawdziwej wojny nie ma, ani w naszej części Europy, ani w Polsce, ani w gminie Suchy Las. Atmosfera jest jednak napięta, nie tylko w kraju, ale także i w naszej małej ojczyźnie. Konflikt na łonie Rady Gminy nadal trwa, a samorządowcy z obu obozów przerzucają się złośliwostkami. Niestety, do tego konfliktu niektórzy próbują wciągać także redakcję „Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy", jako że tytuł naszego czasopisma pojawił się w negatywnym kontekście, w napastliwym artykule w konkurencyjnej gazecie. Jest mi z tego powodu przykro, bo dziennikarską solidarność uważam za ważną wartość.

Na szczęście czynnikiem, który wciąż łączy, jest m.in. sport i kultura. A imprez sportowych i kulturalnych, a także innych ważnych dla lokalnej społeczności wydarzeń nie brakuje ani w Suchym Lesie, ani w sąsiednim Poznaniu. Tłumy ludzi, całe rodziny, doskonale bawiły się na kolejnej Sucholeskiej Dziesiątce Fightera, na Dniach Gminy Suchy Las, Festynie Rodzinnym na osiedlu Grzybowym czy sucholeskim koncercie popularnego rapera o pseudonimie O.S.T.R. Wielu mieszkańców gminy pojawiło się też i przebadało w Miasteczku Zdrowia w Suchym Lesie. I nikt nikogo w czasie tych wydarzeń nie pytał, co sądzi o Brexicie, którą gazetę czyta czy jaki klub w Radzie Gminy popiera. A przynajmniej mam taką nadzieję.

Miłej lektury!

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Wydawca
Media Consulting
ul. Borówkowa 2b/3,
62-002 Suchy Las
NIP: 514-010-57-01
Redakcja
Sucholeski Magazyn
Mieszkańców Gminy
www.sucholeski.eu
Redaktor naczelna
Agnieszka Łęcka
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
tel. 669 69 00 36
Redagują
Krzysztof Ulanowski
Ryszard Bączkowski
Malgorzata Pelka
Fotografia
Dawid Flieger
Jarosław Ślęzak
Maciej Łuczkowski
Okładka
fot. Maciej Łuczkowski
Reklama
reklama@sucholeski.eu
Koordynator marketingu i reklamy
Agnieszka Łęcka, 669 69 00 36
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
Maciej Łuczkowski
maciej.luczkowski@sucholeski.eu
Skład
Gamma Aleksander Urbański
ul. Jawornicka 8/224, 60-161 Poznań
Druk
GRAFMAJ
Czesław Majorek
Zakład Poligraficzny
ul. Szkolna 102
62-002 Suchy Las
nakład 6200 egz.
ISSN 2084-8048

ZA TREŚĆ NADESŁANYCH ARTYKUŁÓW SPONSOROWANYCH, OGŁOSZEŃ I REKLAM REDAKCJA NIE ODPOWIADA

W numerze polecamy:

23 Doskonale bawiły się całe rozdziny

Miasteczko Zdrowia, czyli oblężenie gabinetów specjalistów 26

27 Endorfiny naprawdę istnieją

Giulia piękno i nowoczesność 31

Walczyli dla przyjemności i zdrowia

Około pięciuset osób w różnobarwnych koszulkach zdradzających przynależność do klubów lub udział w różnych biegach pojawiło się na starcie czwartej edycji Sucholeskiej Dziesiątki Fightera. Pobiegli dla przyjemności, ale i po to, by wesprzeć w walce z nowotworami dwie osoby.

Radosław Pluciński, najszybszy biegacz na dystansie 10 km

Grzegorz Urbański, najszybszy biegacz na dystansie 5 km

Rektor UEP Marian Gorynia i komendant Roman Kuster

Weronika i Jacek Mejerowie

- Podbieg trochę mnie zaskoczył. Finisz na bieżni to świetny pomysł. 300 metrów wokół boiska uskrzydla. Trudna trasa niby płaska, ale sporo na niej zakrętów – mówili na mecie uczestnicy biegu. A byli wśród nich i początkujący biegacze i osoby mające doświadczenie nie tylko w półmaratonie i maratonie, ale i w biegach ultra.

Pokonał chorobę i biega

Na dystansie 5 km najszybszy był Grzegorz Urbańczyk, zwycięzca Wings for Life w roku 2014. Przebiegł wówczas, uciekając przed samochodem - metą około 50 km. Dla tego biegacza sucholeska impreza będąca biegiem charytatywnym miała szczególny charakter

- Będąc dzieckiem chorowałem na białaczkę. Walkę wygrałem i jako osiemnastolatek zacząłem biegać. W głowie pozostaje jednak wspomnienie. Do końca też nie mogę być pewny, jaki ślad pozostawiła choroba w organizmie. Po wygranej w Wings for Life sprzed dwóch lat czuję się silniejszy – opowiada Grzegorz Urbańczyk. Tegorocznym celem biegacza jest start w jesiennym maratonie w Poznaniu i atak na życiówkę wynoszącą 2 h 45 min.

Z udziału w biegu zadowolony był też triumfator na dystansie 10 km.

- Wiatr dał się we znaki, ale plan zrealizowałem. Chciałem pobiec w czasie poniżej 35 minut i jest 34 min 49 sek. – mówi Radosław Pluciński z KB Maniac. Zwycięzca już od drugiego kilometra biegł samotnie.

Pobiegli jak z nut

A jak zaprezentowali się na tle najlepszych mieszkańcy gminy Suchy Las? Można powiedzieć, że pobiegli śpiewająco.

Jacek Mejer, miłośnikom piosenki znany jako „Mezo", był drugi na trasie pięciokilometrowej. Ale jeśli ktoś trenuje pięć, a nawet sześć razy w tygodniu, ma 34 lata, to taki wynik dziwi już mniej.

- Początkowo bieganie było dla mnie tylko rekreacją. Kiedy pojawiły się pierwsze starty, pojawiły się i emocje oraz ambicje. Poczułem adrenalinę. Ale w moim przypadku wcale nie jest łatwo biegać regularnie. Nocne życie, bo przecież koncertuję sprawiają, że trudno wcześnie rano zerwać się na trening. Dopiero po porannym biegu zabieram się za inne obowiązki. – Ale z tą regularnością nie jest tak źle. Rok temu artysta był w Suchym Lesie czwarty. W tym roku zameldował się na mecie jako drugi.

– Robię postępy – mówi Jacek Mejer, który biegł w barwach Drużyny Szpiku.

Są i inne zalety regularnego biegania. Jakie? Zdaniem Mezo to sportowa sylwetka, dobre samopoczucie, możliwość zjedzenia tego, na co ma się ochotę, oczywiście z umiarem, no i zadowolona żona, że ma męża na medal, a przynajmniej z medalem z kolejnego biegu.

Przegonić złe emocje

Honoru Suchego Lasu oprócz Jacka Mejera broniła Marta Myszkowska, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w miejscowej szkole.

- Biegam od lutego, więc ten bieg kosztował mnie nieco wysiłku. Pamiętam zresztą swój pierwszy trening. Przed jego rozpoczęciem byłam zdenerwowana. Pobiegłam mocno i co się stało. Złe emocje pozostały gdzieś poza mną. Po biegu inaczej odbiera się rzeczywistość. Jest adrenalina, jest radość – opowiada.

Osób, które dopiero co zaczęły trenować bieganie, było więcej.

Dla Joanny Radzięty, też mieszkanki Suchego Lasu, sobotni bieg był debiutem. Postanowiła sobie, że po trzech miesiącach treningu przebiegnie 5 kilometrów w czasie poniżej 28 minut.

- A co było impulsem do wysiłku?

- Mój chłopak biega ultramaratony. Czasami trenujemy razem. Chcę w tym roku wystartować na 10 km – mówi Joanna Radzięda.

Sylwia Szenk też pokonała trasę 5 km.

- Co skłania mnie do biegu? Daje mi lepsze samopoczucie, motywuje do działania. W Suchym Lesie startuję, bo tu mieszkam – wyjaśnia.

Wystartowali!

Dla niektórych osób impulsem do założenia butów i wyruszenia w las czy na inną ścieżkę są znajomi. Tak było w przypadku Sebastiana Ciesielskiego z Poznania.

- Kolega może, a ja nie? Ruszyłem się więc z kanapy, sprzed telewizora. To było dwa lata temu. W tym sezonie spróbuję wystartować w poznańskim maratonie. Odbywa się mniej więcej w moje urodziny, więc motywacja jest szczególna – mówi.

Łukasz Przybylski łączy bieganie z turystyką. Startował w półmaratonie w Barcelonie.

- Bieg odbywa się w okolicach Walentynek. Wtedy w Hiszpanii jest znakomita pogoda do biegania. Widoki są przepiękne - opowiada.

A zaczął trenować w roku 2007 z powodu siedzącego trybu pracy, by zrzucić zbędne kilogramy.

Dla zdrowia zaczyna biegać większość osób.

- To już cztery lata jak biegam. To miała być rekreacja, kilkadziesiąt minut dla zdrowia. Zapisaliśmy się wraz mężem do Drużyny Szpiku, a rok później zachorowała moja siostra. Oddałam jej swój szpik. Teraz ilekroć biegam, myślę o niej. To mnie napędza, utwierdza w przekonaniu, że biegając można pomagać – tłumaczy Iwona ze Swarzędza.

Biegającym małżeństwem są też Joanna i Piotr Michoniowie z Zielątkowa, w gminie Suchy Las.

- Zdarza się, że zaczynam trening zmęczona i zniechęcona. Po przebiegnięciu kilku kilometrów złe samopoczucie znika. Wracam do domu odmieniona – opowiada Joanna Michoń.

Małżeństwo z Zielątkowo startowało w maratonie w Berlinie.

- Zaczęłam trenować po ukończeniu 30. roku życia i urodzeniu trzeciego dziecka. Pół roku po urodzeniu dziecka wystartowałam w maratonie.

W gronie biegaczy startujących w Suchym Lesie można było zobaczyć nie tylko młodzież i osoby w sile wieku. Jerzy Nowak mieszka w Chludowie, w gminie Suchy Las od ośmiu lat i tyle też czasu biega. Ale co ważniejsze przygodę z bieganiem zaczął mając blisko 60 lat. Sucholeską Dziesiątkę Fightera przebiegł w 52 min. 25 sek., co dało mu piąte miejsce w kategorii wiekowej M60+.

- Obiecałem sobie, że przebiegnę maraton. Wyznaczyłem czas, jaki chcę osiągnąć i swego dopiąłem. Mając 59 lat przebiegłem trasę w czasie nieco poniżej 5 godzin. Później pokonałem jeszcze około 40 półmaratonów. Obecnie startuję głównie na dystansie 10 km, Kiedy wybieram się na trening towarzyszy mi żona – opowiada Jerzy Nowak.

A w kategorii M60+ najszybszy był Władysław Wieczorkowski z Poznania, czas 42min. 54 sek. Drugi zameldował się na mecie też poznaniak - Marek Śliwka, czas 43: 06, a trzeci z czasem 47 min. 12 sek. był mieszkaniec gminy Suchy Las Marian Gorynia, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego.

Jerzy Nowak z Chludowa swoje treningi nie ogranicza do biegania. Nawet dwa razy tygodniu pływa i pamięta o tym, by się rozciągać. Osiąganych czasów może mu jednak pozazdrościć niejeden młodszy biegacz. 10 km przebiec w czasie poniżej 49 min. (a taką ma życiówkę) oraz półmaraton w 1 godz. 49 minut to osiągnięcie.

Silna reprezentacja przyjechała do Suchego Lasu z Komornik.

– Zwariowałem na tle biegania. Mam fantastyczną partnerkę, czyli żonę biegającą ze mną. Tu w Suchym Lesie zaskoczył mnie podbieg, ale trudna trasa kształtuje charakter biegacza. Mimo podbiegu urwałem 7 sekund i zrobiłem życiówkę – opowiada Roman Kuster z Komornickiej Grupy Biegowej „Grzmot". W klasyfikacji generalnej zajął 7. miejsce, a w swojej kategorii wiekowej 3. Drżyjcie, zatem przestępcy, zawodowo Roman Kuster jest policjantem, komendantem miejskim w Poznaniu.

- Dogoniłem kiedyś jednego z przestępców – mówi. Trudno jest mi się uwolnić od zawodowego spojrzenia na otoczenie. Na trasę też spoglądałem pod kątem zabezpieczenia i uważam, że dobrze to zrobiono – dodaje

Żona komendanta Agnieszka Kuster zajęła 16 miejsce w łącznej klasyfikacji i 2 w kategorii wiekowej.

Aleksandra Rewers-Taterka i czuwający nad bezpieczeństwem imprezy policjanci

Również w gronie organizatorów można było zobaczyć znakomitych biegaczy, jak choćby Artura Kujawińskiego. W ubiegłym roku pokonał trasę jednego z najdłuższych biegów na świecie, czyli Spartathlonu.

MARIUSZ SIEBERT

Sucholeskie Stowarzyszenie Fighter Pomysłodawca i organizator Sucholeskiej Dziesiątki Fightera

Biegacze dopisali. Frekwencja była zbliżona do ubiegłorocznej, a przecież każdego roku przybywa imprez tego typu. Nie chcemy, by przekroczyła tysiąc osób. Ten bieg ma być dla osób, które lubią aktywnie wypoczywać i pomagać przez to innym. Z każdej opłaty startowej 5 złotych przekazujemy Fundacji RAK OFF. Pamiętając o innych, zorganizowaliśmy też turniej piłki nożnej. Uczestniczyły w nim zespołu reprezentujące służby, które przyczyniły się do tego, że bieg się odbył.

WYNIKI

10 km

1. 25 Radosław Pluciński Swarzędz KB Maniac 1989 M20 1 1 00:17:22 (1) 00:34:49 00:34:49
2. 83 Dawid Jagła Jarocin Jarocin 1990 M20 2 2 00:17:33 (3) 00:35:40 00:35:39
3. 141 Andrzej Gromadziński Gniezno KPP Gniezno 1973 M40 1 3 00:17:32 (2) 00:36:09 00:36:06

5 km

1. 569 Grzegorz Urbańczyk For Run Team / Drużyna Szpiku Poznań 1987 M 1 1 00:17:22 00:17:22
2. 602 Jacek Mejer Drużyna Szpiku Suchy Las 1982 M 2 2 00:18:33 00:18:31
3. 537 Ernest Szałachowski ZPC Team Swarzędz 1977 M 3 3 00:18:45 00:18:41

Imprezę prowadzi Mariusz Siebert

Mieszkanka Suchego Lasu Magda Mroczkowska z rodziną

Mieszkanka Suchego Lasu Sylwia Szenk

Marta Myszkowska

Agnieszka i Roman Kusterowie

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Komisje stałe Rady Gminy Suchy Las

W czerwcu komisje stałe zajmowały się przede wszystkim opiniowaniem uchwał na sesje absolutoryjną. Dyskutowano również o programie 500+ oraz o pracy Centrum Kultury. Analizowano problemy z OSP w Suchym Lesie oraz organizację konkursu „BEZPIECZNE WAKACJE 2016". Zapoznano się również z problemami komunalnymi Biedruska . Dyskutowano również o przeciągającej się budowie ścieżki rowerowej Biedrusko - Radojewo. Tak więc przed wakacjami radni mieli sporo do zrobienia.

Pełną treść relacji przewodniczących Komisji można przeczytać na **www.gminarazem.pl**.

Zbigniew Hącia
Wiceprzewodniczący
Rady Gminy Suchy Las

Komisja Rewizyjna

W czerwcu prace Komisji koncentrowały się wokół spraw związanych ze sformułowaniem opinii o wykonaniu budżetu oraz wniosku absolutoryjnego. Analizowano szczegółowo problemy z wykonaniem budżetu po stronie wpływów i wydatków. Na posiedzeniu wysłuchano stanowiska wójta Grzegorza Wojtery oraz p. skarbnik Moniki Wojtaszewskiej. Ostatecznie Komisja 3 głosami za, przy 2 wstrzymujących się zaakceptowała wniosek o udzielenie wójtowi absolutorium za wykonanie budżetu w 2015 r.

Komisja zakończyła również kontrole remontów szkół w 2015 r. Wkrótce zostaną sporządzone protokoły pokontrolne oraz wydane zalecenia.

Przewodniczący Komisji
Grzegorz Łukszo

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

Głównym tematem czerwcowego posiedzenia Komisji były tzw. „Trójkąty bezpieczeństwa". Komisja dokonała analizy, w jakiej formie należy przeprowadzić tegoroczną akcję, aby była możliwie jak najbardziej skuteczna. W toku dyskusji przeważał pogląd, że efekt akcji zależał będzie przede wszystkim od szefów jednostek pomocniczych. Im większe ich zaangażowanie, tym bezpieczeństwo na naszych drogach będzie wyższe. Apeluję zatem do wszystkich o odzew na wysłany do sołtysów i przewodniczących oraz Policji i Straży Gminnej mail dotyczący tej sprawy.

Sporo emocji wywołała dyskusja dotycząca statusu OSP Suchy Las i jej aktualnego usytuowania w gminie. OSP Suchy Las kilka miesięcy temu podjęła uchwałę o wystąpieniu ze struktur gminnych. Po długiej debacie postanowiono wystąpić do wójta o wyjaśnienie aktualnej sytuacji tej bulwersującej sprawy.

Omówiono również organizację konkursu dla uczniów szkół podstawowych „BEZPIECZNE WAKACJE 2016". Poruszono też wiele tematów związanych z bezpieczeństwem, między innymi: likwidację nieczynnych słupów telekomunikacyjnych, zasłonięte znaki drogowe przez przerośnięte gałęzie drzew, oznakowania ulic oraz zwiększenie kontroli w trakcie wakacji placów zabaw i boisk.

Pod koniec posiedzenia został przyjęty wniosek o zorganizowanie spotkania ze Starostą Poznańskim w celu przedstawienia działań, które poprawią bezpieczeństwo na terenie naszej gminy. Zaapelowałem również do członków Komisji, którzy składają wnioski, aby po ich przyjęciu wykazywali się elementarną konsekwencją i podczas posiedzenia Sesji Rady Gminy nie głosowali przeciw własnym wnioskom. Takie zachowanie powoduje bowiem utratę wiarygodności i bezproduktywność działań Komisji.

Przewodniczący Komisji
Włodzimierz Majewski

Komisja Finansowo-Budżetowa i Rozwoju Gospodarczego

Podczas czerwcowego posiedzenia Komisja opiniowała projekty uchwał na czerwcową sesję. Pozytywnie zaopiniowano preferencyjne pożyczki z WFOŚiGW dla inwestycji w Suchym Lesie oraz Złotkowie, które mogą być umorzone nawet do wysokości 45%.

Sporo czasu Komisja poświęciła na omówienie drogi rowerowej Biedrusko-Radojewo. Akcentowałem bardzo stanowczo poirytowanie mieszkańców niekończącymi się procedurami oraz sprzecznymi informacjami dotyczącymi tej inwestycji.

Radna **Agnieszka Targońska** podnosiła kwestię przesunięcie środków dotyczących budowy dróg w rejonie ul. Diamentowej oraz realizację inwestycji dot. ul. Truskawkowej.

Komisja podzieliła negatywny pogląd wójta wobec wniosku firmy Nickel Development dotyczącego zmiany Studium oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie udzieliła również pozytywnej rekomendacji wnioskowi dot. uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ul. Kwiatowej w Golęczewie.

Pod koniec posiedzenia Komisji wysłuchano p. skarbnik M. Wojtaszewskiej, która przedstawiła projekt zmiany oprogramowania komputerowego dla Urzędu Gminy.

Przewodniczący Komisji
Dariusz Matysiak

Komisja Społeczna

W czerwcu Komisja gościła w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej (OPS), gdzie spotkaliśmy się z p. dyrektor Sylwią Nowak-Kabacińską. Omawialiśmy sprawozdanie OPS za rok 2015 oraz realizacje Programu 500+. Analizowaliśmy też sprawozdanie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Plan OPS w 2015 r. wykonano w 100%. Na dzień posiedzenia Komisji wpłynęło 1.349 wniosków, a wydano 1.026 decyzji. Wypłacono łącznie 1.680.000,00 zł. Z pomocy programu 500+ skorzystało 1.682 dzieci.

Wizytowaliśmy również Centrum Kultury i Bibliotekę Publiczną (CKiBP). Spotkaliśmy się z p. dyrektor Urszulą Habrych. Ta zasłużona dla naszej gminy instytucja w tym roku obchodzi jubileusz 25-lecia. Na 11 września br. przewidziano główne obchody jubileuszu.

W tym roku Dni Gminy przygotowane były jak zawsze przez CKiBP. Przybyło sporo osób. Na szczęście pogoda dopisała. Pokaz fajerwerków został przygotowany przez tą samą firmę, z którą CKiBP współpracuje od lat. Pomysł ze stoiskami Sołectw i Osiedli uznano za bardzo dobry i warty kontynuowania w kolejnych latach. Pani dyrektor Habrych poinformowała też Komisję, że CKiBP pracuje w minimalnym składzie osobowym, który od ubiegłego roku nie uległ zmianie.

W końcowej części posiedzenia Komisja udała się do pomieszczeń piwnicznych, aby ocenić stan zawilgocenia, które występowało wcześniej. Jest wyraźna poprawa i pozostaje mieć nadzieje, że to koniec kłopotów, które bardzo utrudniały normalne funkcjonowanie tej instytucji.

Przewodniczący Komisji
Krzysztof Pilas

Komisja Komunalna i Ochrony Środowiska

8 czerwca br. członkowie Komisji kontynuowali wizytację gminnych miejscowości. Tym razem odwiedziliśmy Biedrusko, po którym oprowadzała nas **Magdalena Przystałowska** - przewodnicząca Zarządu Osiedla oraz miejscowi radni **Dariusz Matysiak** i **Grzegorz Łukszo**. Zapoznaliśmy się ze wszystkimi najważniejszymi problemami komunalnymi Biedruska. Odwiedziliśmy między innymi park przy ul. Zjednoczenia oraz zaniedbany teren przy ul. Chludowskiej. Zwrócono nam też uwagę na zarośnięte chodniki, zaniedbaną zieleń i zniszczone trawniki. Zapoznaliśmy się również z terenem tzw. kolby oraz miejscem pod przystań wodną. W przyszłości miejsca te mogłyby pełnić funkcje rekreacyjne.

17 czerwca br. Komisja opiniowała uchwały na najbliższą sesję związane z utrzymaniem porządku i gospodarką odpadami. Projekty uchwał wzbudziły wiele wątpliwości i pytań. Członkowie Komisji postanowili więc, że odbędzie się osobne posiedzenie w tej sprawie, którego wynikiem mogą być ich nowelizacje.

W dalszej części posiedzenia radni zadali wójtowi wiele pytań, dotyczących m.in. podziału działek PEPSI w celu umożliwienia wykupu przez gminę pasów terenu z przeznaczeniem na miejsca postojowe, oznakowania przebudowanego parkingu przy ul. Aroniowej w Suchym Lesie, czy działań gminy w związku z ustawą krajobrazową.

Przewodnicząca Komisji
Agnieszka Targońska

Klub Nowoczesna Gmina

Czerwcowa sesja naszej Rady była najważniejszą w tym roku, była to bowiem sesja absolutoryjna. W jej trakcie głosowaliśmy czy Wójtowi Grzegorzowi Wojterze udzielić absolutorium za pracę w 2015 roku. Radni w zdecydowanej większości zagłosowali „za", co oznacza, że praca Wójta została bardzo dobrze oceniona.
Mówi o tym wywiad przeprowadzony z Wójtem po tym głosowaniu. Dlatego dzisiaj publikujemy ten tekst. Radni Klubu Nowoczesna Gmina zgadzają się z zaprezentowanymi przez Wójta uwagami, sugestiami i analizami.

Jarosław Ankiewicz
Klub Radnych
Nowoczesna Gmina

Wójt z absolutorium

- 23 czerwca Rada Gminy Suchy Las podjęła uchwałę o udzieleniu Panu absolutorium za rok 2015. Z 15-osobowej rady 11 osób głosowało „za", 4 osoby wstrzymały się od głosu. Oznacza to, że czterech radnych opozycyjnych z ośmiu dobrze oceniło pana pracę. Zwyciężył tym razem zdrowy rozsądek?

- Przyjąłem tę decyzję Rady z dużym zadowoleniem. Przyznanie mi absolutorium to bez wątpienia pozytywna ocena mojej zeszłorocznej pracy, mojej i moich wszystkich współpracowników w Urzędzie. Jest to też dowód na to, że radni wszystkich Klubów potrafią obiektywnie, racjonalnie i rzetelnie podejść do tak poważnej sprawy jaką jest udzielenie absolutorium i zatwierdzenie sprawozdania finansowego. Jestem zadowolony, że takie absolutorium za rok 2015 otrzymałem, najpierw na poziomie Komisji Rewizyjnej, która sformułowała taki wniosek, a potem na sesji Rady.

- Przypomnijmy, że również za udzieleniem Panu absolutorium była Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu…

- RIO to bardzo ważna instytucja kontrolna, która sprawdza i wydaje opinie o sprawozdaniu dotyczącym wykonania budżetu, a następnie wyraża swoje zdanie na temat udzielenia wójtowi absolutorium. W naszym przypadku obie opinie RIO były pozytywne. Warto w tym momencie przypomnieć, że kwestia udzielenia lub nieudzielenia absolutorium wynika z oceny wykonania budżetu przez wójta, czyli bardzo ważnych kwestii finansowych. Bardzo ważnych, bo przecież prawie wszystkie sprawy, które dzieją się na co dzień w gminie dotyczą w większym lub mniejszym stopniu pieniędzy. Tak na to patrząc można powiedzieć, że dyskusja o absolutorium to po prostu ocena pracy wójta i jego współpracowników za cały rok. Nas za 2015 rok oceniono pozytywnie.

- Z czego jest Pan najbardziej zadowolony jeśli chodzi o rok 2015?

- Najbardziej jestem zadowolony z tego, że udało się utrzymać wysoki poziom inwestycji w budżecie. Gmina jest na fali wznoszącej, skoro w roku 2015 sporo ponad 30 procent budżetu po raz kolejny przeznaczyliśmy na inwestycje, a także równocześnie zmniejszyło się zadłużenie Gminy. To dowód na to, że Gmina się rozwija i że jest dobrze zarządzana.

- Ostatnie wybory samorządowe odbyły się w roku 2014. Pan wygrał w pierwszej turze zdobywając prawie 60 procent głosów, ale równocześnie w 15-osobowej Radzie pojawiło się ośmioro radnych opozycyjnych. Jak się panu pracuje z Radą, w której większość ma opozycja?

- Inaczej i trudniej, ale w tych najważniejszych sprawach udawało nam się w roku 2015 wypracować wspólne stanowiska, dojść w drodze dyskusji do kompromisów. Nie raz są to trudne rozmowy, niekiedy biorą górę emocje, ale jak na razie w tych sprawach – podkreślam – najważniejszych zwyciężał zdrowy rozsądek. Rok 2015 udowodnił, że nawet w takiej sytuacji, gdy opozycja ma jeden głos więcej w Radzie, osiąganie kompromisu jest trudniejsze, ale – co najważniejsze – nie jest niemożliwe.

- W głosowaniu o udzielenie Panu absolutorium za rok 2015 czterech radnych opozycyjnych wstrzymało się od głosu. Jak chce Pan ich przekonać…

- Wstrzymanie się od głosu – w tym przypadku należy uznać bardziej za manifestację swoich poglądów na temat Wójta, a nie na temat realizacji przez niego budżetu Gminy. Cieszę się oczywiście, że radni Ci nie głosowali przeciw. Ten gest pokazuje, że potrafimy racjonalnie oceniać rzeczywistość, a logika ciągle zwycięża z emocjami. Radni mają oczywiście prawo do subiektywnej oceny różnych działań organu wykonawczego, czy nawet osoby wójta. Jednak dyskusja o uchwaleniu absolutorium to rozmowa o liczbach, kwotach i procentach – a z tym naprawdę trudno dyskutować. Będę pamiętał o tych radnych, którzy wstrzymali się od głosu i postaram się przekonać ich swoją pracą w roku 2016 by głosując za kolejnym absolutorium mogli zgodnie ze swoim sumieniem zagłosować na „tak". Wierzę, że wszyscy razem pracujemy, by Gmina Suchy Las dobrze funkcjonowała, by żyło się w niej lepiej.

Koalicja Inicjatywa Mieszkańców - Gmina Razem

Absolutorium dla wójta

Wójt wykonał budżet uchwalony przez Radę Gminy poprawnie. Nie oznacza to, że radni nie dostrzegali problemów. Było ich całkiem sporo. Niezrealizowana inwestycja w zakresie budowy dróg z pełną infrastrukturą w Golęczewie oraz w Zielątkowie. Opóźnienie I etapu modernizacji ulic w Złotnikach. Radna **Agnieszka Targońska** przypomniała odłożenie o rok budowy miejsc postojowych przy os. Poziomkowym i znaczne okrojenie tego zadania. Zastrzeżenia, co do niektórych inwestycji w Biedrusku zgłaszali również radni **Grzegorz Łukszo** oraz **Dariusz Matysiak**. Niezbyt pochlebnie o budżecie wypowiedział się radny **Krzysztof Pilas**, a **Michał Dziedzic** – przewodniczący Suchego Lasu akcentował nierówne traktowanie przez wójta jednostek pomocniczych. Ostatecznie za udzieleniem absolutorium głosowało 11 radnych, natomiast 4 wstrzymało się od głosu.

Dla radnych naszej koalicji przesądzającym argumentem za udzieleniem absolutorium była oczekiwana przez nas współpraca w zakresie oddłużania gminy. Od 2014 roku konsekwentnie naprawiamy gminne finanse. Bardzo ostrożnie podchodzimy do kwestii zaciągania nowych kredytów i są pierwsze efekty tej rozważnej polityki. Przypomnijmy, że w 2013 r. zadłużenie gminy stanowiło 62,48 %. Poprzednia rada i wójt dopuścili wtedy do dramatycznej sytuacji przekroczenia „progu ostrożnościowego" – 60%. Groził nam zarząd komisaryczny i odwołanie wójta. Po wyborach samorządowych w 2014 r. odbiliśmy się od dna i zadłużenie spadło do 55,77 %. W 2015 r. ograniczyliśmy dług do 48% wykonanych dochodów. Warto też dodać, że udaje nam się oddłużać gminę przy dość proinwestycyjnych budżetach.

Nowy ustrój szkolny

Znamy już koncepcję nowego ustroju szkolnego. Ostatecznie zwyciężyła opcja 8+4, czyli 8 letnia podstawówka oraz 4- letnie LO. Gimnazja zostaną zlikwidowane. Reforma będzie dużą rewolucją organizacyjną dla samorządów. Przed jej wdrożeniem konieczne będzie przeprowadzenie zmian na kilku płaszczyznach. Przede wszystkim przygotowanie nowej sieci szkół. Dla naszej gminy konsekwencje będą poważne. W sucholeskich szkołach ubędzie jeden rocznik uczniów.

W gminie mamy obecnie 3 obwody szkolne: Suchy Las/Jelonek/Złotniki/Złotkowo, na północy: Chludowo/Zielątkowo/Golęczewo oraz Biedrusko. W Biedrusku i Złotnikach planuje się budowę zespołów przedszkolno-szkolnych. To miejscowości, które bez wątpienia czeka największy przyrost mieszkańców.

Wydaje się, że w najlepszej sytuacji jest obwód Chludowo/Zielątkowo/Golęczewo. W Golęczewie i Chludowie zlokalizowane są przedszkola, natomiast w Chludowie jest szkoła, której filia znajduje się w Golęczewie (klasy 1-3). Z obowiązującego obecnie dokumentu *„Strategia rozwoju oświaty w Gminie Suchy*

c.d. na s. 12 >>>

c.d. ze s. 11 >>>

Las w latach 2011-2020" wynika, że do roku 2020 w całym tym obwodzie potencjalnych uczniów 8 – letniej szkoły podstawowej (po reformie powszechnej) będzie ok. 260-280.

Tymczasem, jeszcze przed ogłoszeniem nowego ustroju szkolnego, zaplanowano w Golęczewie budowę nowego zespołu przedszkolno-szkolnego. Problem w tym, że nowa szkoła (klasy 1-4), która powstanie w ramach tego zespołu może liczyć, wg obecnej strategii rozwoju oświaty, na zaledwie ok. 60 uczniów – czyli średnio 15 uczniów w klasie. W latach 2013-2014 w Golęczewie rodziło się 12 dzieci rocznie. Rozumiemy aspiracje mieszkańców Golęczewa, ale jak wytłumaczyć pozostałym podatnikom naszej gminy konieczność budowy szkoły za ponad 6 mln złotych bez przekonywujących argumentów demograficznych?

Czekamy zatem na znowelizowaną strategię rozwoju oświaty, która pozwoli podjąć radnym i wójtowi racjonalne decyzje w kwestii zaplanowania rozwoju bazy oświatowej w całej gminie w obliczu tak poważnych zmian ustrojowych w oświacie.

Czy potrzebny jest nocny autobus?

Młodzi mieszkańcy naszej gminy od dawna podnoszą kwestię powrotu do domów po godzinie 23.00 Problem ten w wakacje staje się jeszcze bardziej aktualny. Brak nocnych połączeń z Poznaniem zgłaszany jest od dawna nie tylko przez młodzież, ale również przez zatroskanych o ich bezpieczeństwo rodziców. Mam wrażenie, że sprawa ta nie jest dostrzegana przez gminne władze. Więcej na ten temat piszę na www.gminarazem.pl omawiając złożoną przeze mnie w tej sprawie interpelację. Zachęcam do lektury i dyskusji.

Obwodnica Suchego Lasu

4 lipca br. odbyło się pierwsze spotkanie informacyjne z inwestorem obwodnicy Suchego Lasu. Niestety, ani inwestor - Zarząd Dróg Powiatowych, ani organizator zebrania – Wójt nie byli przygotowani na tak liczny udział mieszkańców. Zakończyło się więc organizacyjną „klapą" i zebranie zostanie powtórzone we wrześniu. Zebranie nie miało, ani zaplanowanego porządku, ani osoby prowadzącej. Na sali panował niewyobrażalny chaos i ogólne zamieszanie. Czary goryczy dopełniała prezentacja map obrazujących planowany przebieg obwodnicy w 3 wariantach – wszystkie zresztą zostały odrzucone przez aklamację. Okazało się bowiem, że przebiegają w pobliżu gęsto zamieszkałych osiedli w Złotnikach oraz Złotkowie. Więcej na ten temat pisze **Grzegorz Słowiński** – przewodniczący Złotnik – Osiedla na www.gminarazem.pl. Warto przeczytać!

Michał Przybylski
KOALICJA INICJATYWA MIESZKAŃCÓW – GMINA RAZEM

Przewodnicząca Rady Gminy Suchy Las informuje…

Na celowniku Wojewody

W kręgu zainteresowania Wojewody Wielkopolskiego po raz kolejny znaleźli się trzej radni klubu NOWOCZESNA GMINA, tj. Paweł Tyrka, Maciej Jankowiak oraz Wojciech Korytowski. Sprawa dotyczy rozstrzygnięcia, czy radni mogli głosować nad projektami uchwał dotyczących ich interesu prawnego.

Na prośbę Wojewody złożyłam obszerne wyjaśnienia w tej sprawie. Szkoda, że zarówno wójt, jak i radni „Nowoczesnej Gminy" pozostali głusi na podnoszone przez radnych Koalicji podczas sesji argumenty prawne i etyczne na rzecz wyłączenia się z głosowania. Niezależnie od decyzji wojewody, po raz kolejny narażono Radę Gminy na uszczerbek wizerunkowy. Jest gdzieś cienka granica poczucia dobrego smaku i politycznego taktu, której w żadnej mierze nie powinno się przekraczać.

Kontrola w Gazecie Sucholeskiej

W związku z poważnymi przesłankami świadczącymi o nierzetelnej pracy redakcji Gazety Sucholeskiej, Rada Gminy przyjęła projekt uchwały o przeprowadzeniu w tym zakresie kontroli przez Komisję Rewizyjną. Sprawa dotyczy nie tylko publikowania nieścisłości, czy też nieprawdziwych informacji, ale również odmowy zamieszczania sprostowań.

Należy przypomnieć, że Gazeta Sucholeska to organ gminny, wydawany za publiczne pieniądze. W 2015 próbowaliśmy na łamach tej gazety informować mieszkańców o problemach gminy. Staraliśmy się przekazywać informacje rzetelnie i obiektywnie, jednak ze względu na cenzorskie działania Gazety Sucholeskiej dalsza współpraca stała się absolutnie niemożliwa. Na szczęście, od stycznia br. mamy możliwość publikowania informacji z prac Rady Gminy w prywatnym Magazynie Sucholeskim. Jest to miesięcznik obiektywny i niezależny, wielokrotnie w ostatnim czasie nagradzany za dziennikarski profesjonalizm.

Małgorzata Salwa-Haibach

Podskórnie czuję bliski koniec konfliktu

Czerwcowa sesja Rady Gmina należała do ciekawszych. Nasz „Magazyn" został uhonorowany, wójt otrzymał zarówno absolutorium, jak i dawkę konstruktywnej krytyki, redaktorzy konkurencyjnej gazety walczyli z cenzurą, a strażacy mówili o oliwie.

Sesja rozpoczęła się bardzo miłym akcentem, zwłaszcza dla nas, dziennikarzy „Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy". Jak ostatnio pisaliśmy, nasz „Magazyn" otrzymał ostatnio dwie ważne w wielkopolskim świecie dziennikarskim nagrody. Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Salwa-Haibach zaprosiła z tej okazji na sesję naszą redaktor naczelną Agnieszkę Łęcką, by wręczyć jej list gratulacyjny oraz piękny bukiet kwiatów.

fot. Maciej Łuczkowski

Stoją od lewej: wiceprzewodniczący Zbigniew Hącia, wójt Grzegorz Wojtera, red. Agnieszka Łęcka i przewodnicząca Małgorzata Salwa-Haibach

– Gratulujemy nie tylko redaktor naczelnej, ale i całemu zespołowi, w tym Krzysztofowi Ulanowskiemu, który co miesiąc pisze relacje z sesji, dzieląc się z czytelnikami swoimi czasem kontrowersyjnymi, a czasem żartobliwymi refleksjami – zaznaczyła z uśmiechem pani przewodnicząca.

Redaktor Łęcka serdecznie podziękowała w imieniu swoim i zespołu, zaznaczając że czuje się wyjątkowo zaszczycona. Jeszcze chwila dla fotoreportera, któremu pozowali wspólnie przewodnicząca Małgorzata Salwa-Haibach, red. Agnieszka Łęcka, wójt Grzegorz Wojtera i wiceprzewodniczący Zbigniew Hącia, a potem można było już przystąpić do właściwej pracy.

Słowność cieszy radnego

Wójt Wojtera poprosił o zmianę porządku sesji poprzez dopisanie dwóch punktów: jednego dotyczącego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wschodniej części Golęczewa, a drugiego upoważnienia na sprzedaż części działki (1,2 ha) nr 13/8 w Biedrusku.

– To ważne dla mieszkańców Biedruska – zaznaczył wójt.

– Jest pan słowny i to cieszy – pochwalił gospodarza gminy radny Grzegorz Łukszo z Biedruska. – Ale dlaczego tak późno nas pan o tym informuje? – zmartwił się.

Tymczasem radny Michał Przybylski poprosił o wydłużenie do połowy sierpnia terminu procedowania komisji specjalnej, tej, która zajmuje się sprawą wygaśnięcia mandatów radnych.

– Niestety, dopiero do nas dotarły opinie prawne w tej sprawie – rozłożył ręce radny Przybylski.

W dalszej kolejności Wysoka Rada przegłosowała przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. 14 rajców zagłosowało za, natomiast przewodnicząca Małgorzata Salwa-Haibach wstrzymała się od głosu.

– To dlatego, że na poprzedniej sesji mnie nie było – wyjaśniła zaraz.

Po tej niemalże formalności skarbnik Monika Wojtaszewska przedstawiła zgromadzonym zestawienie dochodów i wydatków gminy. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Grzegorz Łukszo oświadczył, iż komisja pozytywnie zaopiniowała udzielenie wójtowi absolutorium. Przewodnicząca Salwa-Haibach przeczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, która również uznała wniosek o absolutorium za uzasadniony.

Zgodnie z własnym sumieniem

– Nasz klub nie przewiduje w tej sprawie dyscypliny, niech każdy głosuje zgodnie ze swoim sumieniem – oświadczył Michał Przybylski, przewodniczący klubu Gmina Razem. – Osobiście ubolewam tylko nad tym, że przesunął się termin budowy dróg i kanalizacji w Zielątkowie oraz Golęczewie. Wiem, że to wynika z nierzetelności kontrahenta, jednak powinny istnieć procedury, które by skróciły okres przekazywania informacji o tego typu problemach – zauważył.

– Ten budżet świadczy o rozwoju gminy! – pochwalił radny Zbigniew Hącia. – Będę głosował za absolutorium – oświadczył.

– Z perspektywy osiedla Suchy Las budżet jest dość dobry – pokiwał głową Michał Dziedzic, przewodniczący zarządu tegoż osiedla. – Wyjątkiem jest m.in. kwestia miejsc parkingowych w rejonie Aroniowej i Malinowej – zaznaczył.

– Miejsca parkingowe powstały tylko w części – pokiwała głową radna Agnieszka Targońska. – To przykre. Wójt powinien pilniej wsłuchiwać się w głosy mieszkańców – zwróciła uwagę.

– Dla mnie najważniejszym problemem jest bezpieczeństwo, w tym brak drogi rowerowej z Radojewa do Biedruska – powstał z miejsca Dariusz Matysiak, radny z Biedruska. – Odpukać, nikt na wąskiej i ruchliwej szosie jeszcze nie zginął – zawiesił głos.

– W mojej okolicy sytuacja też zbyt różowo nie wygląda – podsumował dyskusję radny Krzysztof Pilas.

Pomimo tych krytycznych uwag sprawozdanie przyjęto 10 głosami przy pięciu wstrzymujących się, a absolutorium wójtowi udzielono 11 głosami przy czterech wstrzymujących się. Zabrzmiały oklaski.

W kategoriach humorystycznych

– Dziękuję wam – skłonił głowę wójt Wojtera. – Dziękuję za pozytywne opinie, ale dziękuję także za konstruktywną krytykę, bo to dla mnie cenne wskazówki – zapewnił. – A skoro przegłosowaliście państwo absolutorium, składam wniosek formalny o usunięcie z porządku obrad punktu w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli „Gazety Sucholeskiej". Wszak gazeta jest częścią budżetu, a budżet już został skontrolowany – wytoczył argument.

– Ten wniosek formalny mogę potraktować chyba tyko w kategoriach humorystycznych – żachnął się przewodniczący Przybylski. – Kontrola gazety ma dotyczyć przede wszystkim 2016 r., kiedy wpływały sprostowania – przypomniał.

– Sprostowania mają niewiele wspólnego z budżetem – odparł wójt.

– Mają – nie zgodził się z nim M. Przybylski. – Sprostowania dotyczą wszak nierzetelnych informacji w sprawach gminy.

Ten spór rozstrzygnęło głosowanie, które zakończyło się stosunkiem głosów osiem do siedmiu na niekorzyść wójta. Wniosek formalny przepadł.

Po przerwie głosowano m.in. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej. Tu już wynik wyglądał zupełnie inaczej, albowiem prognozę przyjęto jednogłośnie.

Sytuacja zrobiła się znów lekko napięta, kiedy odczytano apel zespołu redakcyjnego „Gazety Sucholeskiej". Chodziło oczywiście o przekonanie rajców, by nie przeprowadzali w gazecie wspomnianej wyżej kontroli. Redaktorzy zwrócili uwagę, że wydawcą nie jest Urząd Gminy, tylko gmina, zaznaczyli, że są ludźmi dobrze wykształconymi. A na koniec protestowali przeciwko cenzurze.

– Ktoś tu pomylił kata z ofiarą – oburzył się przewodniczący Przybylski. – Ja nie muszę sprawdzać w Wikipedii, co to jest cenzura, bo wiem to z autopsji!

– Składam autopoprawkę, skoro zarządzenie wójta zawiera błąd, zamieńmy Urząd Gminy na gminę – zaproponował radny Krzysztof Pilas.

Wysoka Rada przyjęła zarówno tę autopoprawkę, jak i uchwałę o zleceniu kontroli w „Gazecie Sucholeskiej". Apel nie został więc wysłuchany.

Pod dyktando inwestorów

W dalszej kolejności rajcy zajęli się miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla wschodniej części Golęczewa.

– Inwestorowi bardzo zależy na tym, żeby uchwała została przyjęta już teraz – podkreślił wójt Wojtera.

– Czyli terenem jest potencjalnie zainteresowany jeden przedsiębiorca? – wyciągnął wnioski radny Dariusz Matysiak.

– Owszem, przygotowuję ten plan pod dyktando inwestorów i nie wstydzę się tego – uniósł się gospodarz gminy. – Gdyby w takim Cannes zaczepił mnie poważny inwestor, odparłbym że zmienimy plan w ciągu miesiąca. Na pewno nie kazałbym mu pisemne prosić o informację z nadzieją, że za pięć miesięcy otrzyma odpowiedź na pismo – ironizował.

W ramach punktu pod nazwą „Informacje wójta gminy" jako pierwszy zabrał głos wójt Wojtera, który podziękował zgromadzonym za ich udział w święcie gminy, czyli w Dniach Gminy Suchy Las. W dalszej kolejności zastępca wójta Marcin Buliński zrelacjonował radnym aktualny stan gminnych remontów i inwestycji.

– Budujemy miejsca parkingowe w rejonie Aroniowej i Malinowej – rozpoczął wicewójt. – Kładziemy też chodnik wzdłuż ulicy Świerczewskiego w Biedrusku.

W ramach informacji przewodniczących poszczególnych komisji Rady Gminy jako pierwszy zabrał głos szef Komisji Społecznej Krzysztof Pilas, który zrelacjonował wizytę w Ośrodku Pomocy Społecznej.

– OPS zajmuje się wypłacaniem świadczeń 500 +, a prace idą sprawnie – pochwalił. – Za kilka dni członkowie komisji wizytować będą Centrum Kultury – zapowiedział.

Agnieszka Targońska, przewodnicząca Komisji Komunalnej, poinformowała z kolei, że członkowie komisji omawiali lokalizację nowej siedziby Zarządu Gospodarki Komunalnej, zaś Włodzimierz Majewski, przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa, zdradził że jego komisja zajmowała się tzw. trójkątami bezpieczeństwa w gminie.

Ciepła kawa z kranu

W ramach wolnych głosów i wniosków Zbigniew Hącia zapytał wójta o współpracę z Aquanetem.

– Przez kilka dni w połowie czerwca z kranu leciała bowiem woda w kolorze kawy zbożowej – oburzał się.

– Przekażę Aquanetowi, że była taka skarga – zapewnił gospodarz gminy.

– Na działce w Biedrusku pojawił się nasyp ziemny – poinformowała z kolei Agnieszka Targońska.

– Działka stanowi teren prywatny, nie jest objęta planem zagospodarowania przestrzennego, jeśli więc nasyp niczemu nie zagraża, nie ruszałbym go, ewentualnie zapytał właściciela – odparł wójt po krótkim namyśle.

– Zagraża drzewom – oceniła A. Targońska. – Choć jest ich tam niewiele.

– W tej sytuacji będziemy teren monitorować – zdecydował wójt Wojtera.

Oliwa w strażackim ogniu

Następnie z ław dla publiczności podniósł się strażak Alan Tasarz, który zarzucił Zbigniewowi Hącia, że ten przyczynił się do tego, iż pisma dotyczące konfliktu w sucholeskim środowisku strażackim dotarły do komend miejskiej i wojewódzkiej.

– Zamiast dolewać oliwy do ognia, powinien pan konflikt zażegnać – zakończył wystąpienie A. Tasarz.

– Jest pan w błędzie, bo ja do komend nie pisałem, tylko komendant gminny Patryk Tasarz – zirytował się Zb. Hącia. – Wy chyba uważacie, że jesteście nieomylni.

– Proszę panów, to jest sesja Rady Gminy, a nie posiedzenie zarządu OSP – mitygowała adwersarzy przewodnicząca Salwa-Haibach.

– W czasie posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa rozmawiałem z radnym Ryszardem Tasarzem, którego szanuję, i który uznał, że sprawę należy wyciszać – podniósł się z miejsca Dariusz Matysiak. – Tymczasem pan rozpoczął już chyba kampanię wyborczą, do tego na sesji Rady Gminy – wskazał oskarżycielsko na Alana Tasarza. – Takie rzeczy się załatwia na forum OSP!

Alan Tasarz odparł na takie dictum, że kiedy zdecyduje się rozpocząć kampanię wyborczą, na pewno o tym oficjalnie poinformuje.

– Ja w każdym razie chciałbym podziękować Ryszardowi i Patrykowi Tasarzom, że straż pożarna była obecna w czasie Dnia Dziecka – zakończył tę wymianę zdań D. Matysiak.

Radny Krzysztof Pilas miał pytanie niezwiązane z tematyką strażacką, acz dotyczącą lania wody.

– Przerwany został wodociąg i woda leciała przez długi czas – poskarżył się.

– Zapytam – westchnął wójt. – Zazwyczaj taka akcja trwa dosłownie minuty.

– Przynajmniej się przeczyściło i woda nie będzie miała barwy kawy zbożowej – zażartował ktoś z sali.

Tymczasem wójta zapytano o dużo ważniejszy dla gminy konflikt, a mianowicie o wojnę z armią o poligon w Biedrusku.

– Nie mogę powiedzieć, że konflikt już został rozwiązany, ale podskórnie czuję, że jest rozwiązania bliski – odparł dość tajemniczo gospodarz gminy.

Pod sam koniec sesji przewodnicząca Małgorzata Salwa-Haibach poprosiła zgromadzonych o minutę ciszy w związku ze śmiercią byłego przewodniczącego Zarządu Osiedla Biedrusko Andrzeja Wilka.

Kolejna sesja dopiero w sierpniu. W lipcu radni wypoczywają.

Krzysztof Ulanowski

Cuda, wianki, ukulele, czyli Dni Gminy Suchy Las

Wbrew zapowiedziom złych proroków, podczas Dni Gminy Suchy Las nie można było narzekać na frekwencję. Mieszkańcy przybyli dwójkami, trójkami, stadami… Tegoroczny zamysł organizacji imprezy „pod chmurką" w otoczeniu różnorakich stoisk celująco zdał egzamin. Tymczasem członkowie redakcji „Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy" próbowali ciast, pyr z gzikiem i ogórków, podziwiali wianki na wielu głowach oraz tańczyli pod sceną podczas koncertu Maryli Rodowicz.

- Charakter poprzednich Dni Gminy zupełnie różnił się od tegorocznego. Można powiedzieć, że był bardzo lokalny – mówi wójt gminy Suchy Las Grzegorz Wojtera. Warto wspomnieć też o obecności wójta Poronina oraz delegacji z zaprzyjaźnionych gmin: Iserhagen w Niemczech i Hniwania na Ukrainie. Nie kryto zadowolenia i partnerskiej przyjaźni – zarówno delegacje, jak i wójt Bronisław Stoch dali się wciągnąć w wir gminnej zabawy i radości. Wójt Grzegorz Wojtera przyznaje, że zaproszenie przedstawicieli jednostek pomocniczych – zarządów osiedli i sołectw - do organizatorów z Suchego Lasu to strzał w dziesiątkę. Krajobraz wypełniły stoiska: Zlotkowo, Chludowo, Gołęczewo i wiele innych. Każda pomniejsza miejscowość miała dzięki temu szansę zaprezentować się z najlepszej strony, pokazać to, co dla niej najistotniejsze. Jednocześnie wielu mieszkańców bardzo cieszyła perspektywa zobaczenia i usłyszenia na żywo gwiazdy wieczoru.

- To właśnie tak barwna sceniczna osobowość jak Maryla Rodowicz przyciąga rzesze gości nie tylko z Suchego Lasu. Znacząco wpłynęła na ilość uczestników – podkreśla wójt.

Burza mózgów i gwiazdka z nieba

Dyskusje, rozmowy, czasem nawet ścieranie się w opiniach i pomysłach - i tak cały czas, nieustająco prawie od samego początku roku. Warto zatrzymać się na chwilę i zastanowić, jak dużo wykonanych telefonów, poświęconego czasu i pracy wymaga tak bogata w atrakcje, plenerowa impreza lokalna. Urząd Gminy oraz Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna w Suchym Lesie jako organizatorzy mają bez wątpienia wiele spraw do ustalenia, ale jak twierdzi Matylda Strebejko – Komarowska, zastępca dyrektora ds. organizacji administracji i marketingu w sucholeskim Centrum Kultury, zawsze spotykają się „pośrodku" – dochodzą do porozumienia i kompromis zostaje zawarty. Pogodzenie wizji obu stron na tego typu wydarzenie jest zatem jak najbardziej możliwe.

Natomiast sama dyrektor Centrum Kultury Urszula Habrych zdradza, że gwiazda wieczoru (zatem w tym roku Maryla Rodowicz) zawsze podnosi w jakiś sposób rangę imprezy, generując tym samym wiele kolejnych elementów, chociażby kwestie techniczne – scena, nagłośnienie. Wszystko musi być jak najlepsze pod względem jakościowym. Sama procedura zamawiania występu jest dość pracochłonna: zawsze istnieje kilkanaście propozycji związanych z najróżniejszymi artystami, które oznaczają oczywiście sprawdzanie wolnych terminów. Umowa dotycząca występu Maryli Rodowicz w Suchym Lesie została podpisana już pod koniec 2015 roku.

- Artysta stanowi sumę pewnych okoliczności: finansowych, czasowych i osobowościowych – uśmiecha się dyrektor Habrych.

Rozrywka też jest ważna

- Nie wszyscy wiedzą, że tak naprawdę Dni Gminy organizowane są z okazji nadania gminie herbu – mówi radny Krzysztof Pilas.

- To dla mnie bardzo ważne, bo sam byłem wnioskodawcą oraz opracowywałem herb gminy.

Jednocześnie ocenia tegoroczną imprezę w kontekście porównania jej z zeszłymi latami:

- Przeznaczamy coraz więcej pieniędzy – impreza się komercjalizuje, jednak nikomu absolutnie to nie przeszkadza. Raz w roku gmina musi się bawić!

Spacerujemy między kolejnymi stoiskami. Poza przedstawicielami jednostek pomocniczych można zaobserwować też stragany komercyjne, usługowo – handlowe. Nie zostają one w tyle – każde przygotowało coś specjalnego, a bardzo duża ich część adresowana jest do najmłodszych.

Z okazji już osiemnastych Dni Gminy Suchy Las przedszkole Ul postanowiło połączyć siły z Laboratorium Nauki i Zabawy Supeł. W efekcie powstała spora strefa prac manualnych, stanowisko do malowania twarzy, eksperymentatorium z wybuchającym wulkanem, miejsce przeznaczone do zabaw związanych z sensoplastyką (tworzeniem różnych mas ze składników spożywczych), kącik ogrodniczy i doświadczalny. Anna Bajon z Ula i Emilia Grzęda z Supła w rozmowie z Sucholeskim Magazynem Mieszkańców Gminy przyznają, że ich współpraca przebiegła bardzo przyjaźnie, a połączyła je gmina. Stanowiska pracy przygotowane zarówno przez Ul, jak i Supeł miały za zadanie pokazać, co oferują obydwie placówki na co dzień.

Roger Szydłowski z Berpo prezentuje natomiast dumnie ogromny stół, na którym zgromadzone dzieci lepią najróżniejsze konstrukcje z tzw. Playmais – plastycznych chrupek, nowej i stosunkowo nieznanej zabawki, która ma za zadanie rozwijać dziecięcy umysł i kreatywność.

Wśród stoisk znajdujemy też Fit Atletica, gminny klub z Suchego Lasu. Przedstawiciele promują zdrowy tryb życia, przeprowadzają pomiary bmi, a także częstują fitnessowymi ciastkami. Udział w tego typu imprezach według Fit Atletica zdecydowanie procentuje – poprzez wychodzenie na zewnątrz klub zyskuje nowych klientów.

Dobro lokalne mamy we krwi

- Zarząd wpadł na pomysł, by w każdej z gmin naszego obszaru wpłynąć na integrację, zaktywizować społeczność lokalną i wspierać jednostki pomocnicze, zachęcić do tego, by się spotkać – mówi w rozmowie z „Sucholeskim Magazynem Mieszkańców Gminy" Magdalena Przystałowska, wiceprezes zarządu grupy działania Kraina Trzech Rzek. Organizacja specjalnie z okazji Dni Gminy przygotowała konkurs na ciasto, który bez wątpienia ucieszył wszystkie gospodynie. Placek drożdżowy bardzo często jest kojarzony z Wielkopolską – Kraina Trzech Rzek chciała w ten sposób nawiązać do tradycji, kulinarnych korzeni regionu.

Rozmawiamy też z przedstawicielami niektórych stoisk jednostek pomocniczych i osiedli. Złotkowo przygotowało zestaw lemoniad o różnych smakach oraz fotobudkę do zrobienia pamiątkowych zdjęć. Złotniki postanowiły wykorzystać swój atut, którym są – jak twierdzi Michał Przybylski – panie z Koła Gospodyń Wiejskich, zwycięzczynie wielu przeglądów (m.in. Przegląd Kuchni Regionalnej w Poroninie). Na Dni Gminy Suchy Las zapewniły one uginające się od obfitego i apetycznie pachnącego poczęstunku stoły. Stoisko Gołęczewa przyciągało strojnymi wiankami, będącymi przedsmakiem gołęczewskiej imprezy w następnym tygodniu.

Zarząd Osiedla Grzybowego postanowił poświęcić całe stoisko szczytnej akcji – „Dniu Dawcy Szpiku", propagując walkę z rakiem krwi, oferując tym samym możliwość zarejestrowania się do światowej bazy potencjalnych dawców szpiku.

- Oznacza to mniej więcej tyle, że jeśli gdzieś w świecie nasz bliźniak genetyczny będzie potrzebował komórek macierzystych, można pomóc mu bardzo szybko – wyjaśnia Grzegorz Niewiadomski związany z fundacją DKMS. Zdradza, że oprócz promocji osiedla niezwykle cieszy go skuteczność wdrożonego w życie pomysłu, a imprezy lokalne bardzo dobrze służą zwiększaniu lokalnej świadomości.

Przed uruchomieniem akcji założonym celem było 30 potencjalnych dawców. Tymczasem podczas Dni Gminy na stoisku Osiedla Grzybowego zarejestrowano ich aż…78!

- Na łamach „Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy" chcielibyśmy przekazać swoje podziękowania. To sukces – podkreśla Grzegorz Niewiadomski.

Muzyczny finisz z przytupem

Występ gwiazdy wieczoru poprzedza czterech z pozoru spokojnych mężczyzn – białe koszulki, uśmiechy i…ukulele. Pierwsza Poznańska Niesymfoniczna Orkiestra Ukulele to – jak okazuje się po paru sekundach od rozpoczęcia występu – sceniczne demony. Ich koncert to żywa interakcja z publicznością. Jednocześnie żaden utwór im niestraszny – aranżują wszystko, od polskiej muzyki radiowej, przez światowe kanony rocka, aż po operę.

Sama Maryla Rodowicz wraz z zespołem wprawia sucholeską publiczność w skrajnie entuzjastyczny stan będący mieszanką euforii i epilepsji. Królowa polskiej piosenki przyjęta zostaje z wszechobecnym zachwytem – zewsząd słychać piski, okrzyki, oklaski. Wszyscy śpiewają „Małgośkę" czy „Balladę wagonową" razem.

Całe wydarzenie nie byłoby możliwe bez sucholeskich sponsorów: Hit Kody Kreskowe, Apart, Galeria Sucholeska, Opel Westmotor, Arkadia Broker, GRUBE, sucholeski oddział Banku Zachodniego WBK, Monday Development, a także tych spoza Suchego Lasu: Maszyny Rolnicze KUHN Jelonek, BOWA Złotkowo, Dator Investment.

Patrząc na fajerwerki, będące ukoronowaniem Dni Gminy Suchy Las, możemy mieć tylko nadzieję, że przyszłoroczna edycja nie rozczaruje. W końcu to najlepiej bawiąca się gmina w całym kraju!

Małgorzata Pelka

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Marszałek Marek Woźniak i wójt Grzegorz Wojtera

Stoiska poszczególnych miejscowości

Pobór szpiku

Zwycięzczyni konkursu Miasteczka Zdrowia Agnieszka Ostrowska wygrała rower. Sponsorem była Przychodnia Sucholeska

Stoisko Laboratorium Nauki i Zabawy Supeł

Sołtys Ewa Korek

Trwa konkurs na najlepsze ciasto. Druga od lewej Magdalena Przystałowska

Ekipa z przedszkola Ul

Dyrektor CKIBP Urszula Habrych oraz jej zastępczyni Matylda Strebejko-Komarowska

Maryla Rodowicz

red. Agnieszka Łęcka i Małgorzata Pelka

Radny Krzysztof Pilas

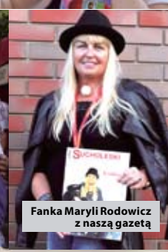

Fanka Maryli Rodowicz z naszą gazetą

Wójtowie Grzegorz Wojtera i Marcin Buliński oraz radny Dariusz Matysiak z dziećmi

Delegacja z Poronina. Z lewej wójt Bronisław Stoch

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Nie jesteśmy skazani na wojnę

Spotkanie z europosłem, komisarzem i radcą oraz długie dyskusje o kolejnych, europejskich kryzysach – program wizyty w stolicy zjednoczonej Europy był naprawdę bogaty.

Redaktor naczelna „Sucholeskiego Magazynu Naszej Gminy" Agnieszka Łęcka po raz kolejny gościła w Brukseli, w siedzibie Parlamentu Europejskiego.

Kontynent na krawędzi

Tym razem dziennikarzy wielkopolskich mediów zaprosił europoseł Adam Szejnfeld, który wygłosił dla nich wykład w Klubie Wielkopolan w Brukseli. Spotkanie odbyło się tuż przed Brexitem, nic dziwnego zatem, że polityk mówił głównie o sytuacji, w jakiej znalazła się obecnie Unia Europejska:

– Europa jest obecnie na ostrym zakręcie – podkreślał. – Ledwie jeden kryzys się kończy, zaczyna się kolejny… Jeśli z tego wirażu nie wyjdziemy, znajdziemy się na krawędzi, nad przepaścią.

Europoseł przypomniał, że wszystko zaczęło się od kryzysu światowego w 2008 r., którego skutkiem był kryzys w Grecji i w wielu innych krajach Wspólnoty. Jedynym państwem UE, które nie odczuło recesji, była Polska.

– Kryzys był jednak w pewnym sensie uzdrowieńczy, albowiem ujawnił negatywne procesy, które zachodziły w państwach członkowskich – polityk sformułował śmiałą tezę. – UE otrząsnęła się, wzięła do kupy, podjęła działania ratunkowe i zaczęła wychodzić na prostą.

Wykład europosła Adama Szejnfelda

Red. Agnieszka Łęcka, Agnieszka Marszał z Radia Centrum, Marcin Szafrański z Przeglądu Konińskiego, Artur Maras z TV Asta i europoseł Adam Szejnfeld

Posiedzenie Komisji Rozwoju Parlamentu Europejskiego

Niestety, potem rozpoczęły się jednak kolejne kryzysy mające wpływ na UE: wojna rosyjsko-ukraińska, powstanie tzw. państwa islamskiego, wojna w Syrii i skutek w postaci napływu uchodźców z Bliskiego Wschodu, północy Afryki oraz Azji Środkowej do Europy.

– Ludzie z tych regionów mają najbliżej do Europy, a zatem uciekają do nas – zauważył Adam Szejnfeld. – Uciekają przed mordami i gwałtami, więc gotowi są na długą i ryzykowną przeprawę. My w Europie mówimy o tragedii, gdy dwie osoby zginą w wypadku samochodowym, podczas gdy tam, w morzu toną tysiące boat people. Oczywiście rację mają też ci, którzy od słowa „uchodźca" wolą słowo „imigrant", bo wśród ludzi, których z domu wygoniła wojna, są też i tacy, którzy próbują po prostu wyrwać się z nędzy.

Będzie wojna?

- Kiedy ludzie mówią o wojnie, to zawsze kończy się wojną! – mówił poseł. – Nikt się bowiem nad takim problemem nie zastanawia, jeśli nie jest on realne – dodaje. – W Wielkopolsce jest rekordowo niskie bezrobocie – przypomniał A. Szejnfeld. – W samym Poznaniu zaledwie 2,8 proc. My i tak będziemy musieli ściągać, jeśli nie z innych rejonów Polski, to z zagranicy ludzi do pracy. Już sprowadzamy dziesiątki tysięcy Ukraińców. Ale co ważniejsze od problemu na rynku pracy, obecny kryzys wzmacnia w Europie, ale i w Polsce, nastroje antyunijne, budzi ksenofobię, rodzi rasizm, wywołuje nacjonalizm... Kiedy masa krytyczna przekroczy pewną granicę, może to źle się skończyć.

Czy zatem wojna jest nie do uniknięcia? Czy tragedia II wojny światowej, podczas której zamordowano dziesiątki milionów ludzi, przestała już pełnić swoją odstraszającą rolę?

– Jeśli Wspólnota Europejska pozostanie wspólnotą, mamy szansę uniknąć wojny, nawet w sytuacji, gdy w niektórych państwach członkowskich rodzić się będą siły odśrodkowe – wyraził nadzieję mówca. – Jednak nawet jeśli UE uniknie rozpadnięcia się, nie uniknie powstania Europy dwóch czy trzech prędkości. W obecnej sytuacji, przy polityce obecnego rządu, Polsce trudno będzie wejść do grona europejskich liderów.

Mądrzejsze od Polski okazały się małe państwa Europy Środkowej i Wschodniej, które – już nie tylko zabezpieczając się, ale dbając także o swoje bezpieczeństwo polityczne – już kilka lat temu wywalczyły m.in. wejście do strefy euro, uznając że jest ona dla nich jedyną szansą na zakotwiczenie się w zjednoczonej Europie.

– A Unia Europejska i strefa Schengen to naprawdę genialny wynalazek, dzięki któremu Europejczycy nie czują potrzeby szarpania się „o miedzę" i kilka kilometrów kwadratowych pogranicza – zwracał uwagę Szejnfeld. – I dobrze, bo pokój to wartość nie tylko uniwersalna ale i najważniejsza, podstawowa, dzięki której realizować można wszelkie inne wartości.

Zdarzył się cud

A jednak doszło do referendum w sprawie wyjścia Wielkiej Brytanii z UE…

– Doszło, ponieważ David Cameron nad interes ogółu postawił swój własny interes. Nie myślał specjalnie o losach swojego kraju i całej Europy, co było egoistyczne, nieodpowiedzialne i karygodne – ocenił Adam Szejnfeld. – Nie bez winy jest także kanclerz Angela Merkel, która nieodpowiedzialnie „zaprosiła" do Europy miliony ludzi z Afryki i Bliskiego Wschodu, co wywołało burzę krytyki nie tylko innych w państwach członkowskich, ale i w samych Niemczech. Politycy powinni pamiętać, że wypowiadane przez nich słowa stają się ciałem…

Wspólna Europa, którą dziś niektórzy młodzi ludzie, niepamiętający komunizmu czy żelaznej kurtyny, tak łatwo krytykują, rodziła się powoli. W Parlamentarium obejrzeć można ilustrowaną historię Europy po II wojnie światowej. Wśród licznych fotografii znajduje się tam także zdjęcie centrum Poznania z czerwca 1956 r. Cóż jednak po lekcji historii i wiedzy o przyczynach wojen, skoro dziś wiele osób ogarnia lęk przed zagrożeniem terrorystycznym. Osoby te nie rozumieją jednak, że dzielenie się we wspólnocie, to nie sposób na ucieczkę od terroryzmu, ale na powrót naszych rodzimych, europejskich zagrożeń. Mówił o tym wielkopolskim dziennikarzom komisarz Janusz Lewandowski:

– Dzisiejszą Brukselę poznaje się po tym, że ciągle pada tu deszcz i obowiązuje podwyższony stopień zagrożenia terrorystycznego – rozpoczął swoje wystąpienie były komisarz. – Jest to jednak także miasto, symbolizujące Europę, która wyciągnęła wnioski z 1939 r. – zaraz dodał. – Na naszym kontynencie mordowano się od ponad tysiąca lat, a przez jego tereny przetoczyły się dwie wojny światowe. Trudno uwierzyć w cud, który się zdarzył, w to, że dziś mamy otwarty rynek, możemy legalnie pracować w innych krajach i podróżować bez granic i do tego od trzech pokoleń nie mamy wojny. Warto ten stan rzeczy bronić, bo geografii nie zmienimy, nadal Polska będzie znajdować się pomiędzy Rosją a Niemcami. Łatwiej zmienić geopolitykę.

Na peryferiach Europy

Mówca dodał, że Polska, która za czasów przewodniczącego Jerzego Buzka miała w Europie fantastyczną opinię, dziś znalazła się na czarnej liście. Poszczególne instytucje unijne zajmują się już nie tylko tak fundamentalnymi sprawami jak demokracja, praworządność, Trybunał Konstytucyjny ale także takimi, jak zagrożenia dla Puszczy Białowieskiej, czy niszczoną służbą cywilną.

– Niestety, koszty nadużyć obecnej władzy poniesie cała Polska i wszyscy Polacy – skonstatował Janusz Lewandowski.

Na szczęście uchwalony wczesniej budżet jest dla nas korzystny, lepszego już raczej nie będzie. Nie wiemy jednak, jak dalej Unia będzie traktowała zobowiązania wobec Polski, jeśli nadal Polska będzie lekko traktowała zobowiązania naszego kraju wobec Wspólnoty.

– Kolejne zagrożenie jakie widzę, to takie, że w Polsce może dojść do dzielenia pieniędzy nie przez marszałków, ale przez wojewodów, patrzących przez pryzmat swoich preferencji politycznych – wyjawił polityk.

A jak na to wszystko, zdaniem komisarza, wpłynie Brexit?

– Niewątpliwie uczynimy krok wstecz, narastać będą tendencje odśrodkowe, w ślady Wielkiej Brytanii mogą pójść inne państwa. W efekcie Polska znajdzie się na peryferiach Europy Zachodniej – J. Lewandowski nie wykazywał optymizmu. – Powróci też geopolityka – może zabraknąć chętnych, by nas bronić.

Dość ponure perspektywy. Jakie remedium proponuje polityk?

– Musimy budować silną więź z Paryżem i Berlinem, a zatem z samym centrum Europy – nie miał wątpliwości mówca.

Koniec marzeń

Nawet jeśli ewentualny koniec zjednoczonego kontynentu nie stanie się początkiem wojny, może być dla części młodych końcem marzeń o karierze. Europoseł Szejnfeld opowiedział nam o programie EuroStaż, w ramach którego w całej Polsce trwa nabór młodych ludzi do pracy w instytucjach unijnych. Zainteresowanie jest ogromne. Do drugiego etapu dostało się aż 1200 osób, a szansę na wyjazd do Brukseli ma zaledwie 16 z nich.

Dziennikarska wizyta w Brukseli nie oznaczała oczywiście wyłącznie mierzenia się z ciężkimi tematami. Był też czas na chwilę luźniejszej rozmowy. Na przykład wtedy, kiedy dziennikarze weszli do gabinetu Adama Szejnfelda i ujrzeli na biurku egzemplarze naszego „Magazynu", a na ścianach maski z różnych stron świata, w tym m.in. z Oceanii. Była też półka z książkami.

– Pana ulubione książki? – zainteresowała się red. Agnieszka Łęcka.

– Niestety, tu nie ma beletrystyki, raczej pozycje unijne – odparł europoseł.

Jednym z akcentów dziennikarskiej wizyty było też spotkanie z radcą Krzysztofem Turowskim, byłym dziennikarzem, a dziś szefem Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP. I w tym przypadku spotkanie zostało zdominowane przez takie tematy, jak wspólna Europa czy też zagrożenie terrorystyczne.

– Państwa narodowe powstały tak naprawdę po Kongresie Wiedeńskim – wyraził opinię radca Krzysztof Turowski. – Wszak wcześniej Europa była de facto zjednoczona, nikt na granicach nie stał. Większość nieszczęść przytrafiło się Europejczykom dopiero po 1815 r.

Jak uniknąć groźby rozpadu? Najlepiej poprzez głębszą integrację, chociażby wejście do strefy euro.

– Polska już wcześniej spełniała warunki wejścia – uznał radca Turowski.

A zagrożenie terrorystyczne? Bać się czy nie bać?

– Zachować rozsądek – radzi radca. – Więcej ludzi ginęło w latach 70. XX w., w zamachach dokonywanych przez terrorystów z „rodzimych" organizacji skrajnie lewicowych, jak Czerwone Brygady czy RAF, niż dziś z rąk islamistów – przypomniał.

Dlaczego więc panikujemy?

– Cóż, po trosze jest to wina nas, dziennikarzy – skonstatował ze smutkiem nasz gospodarz. – Lubimy przecież gonić za sensacją.

Krzysztof Ulanowski

Adam Szejnfeld i Krzysztof Turowski z dziennikarzami

Przegląd prasy

Dziennikarze na posiedzeniu Komisji Rozwoju

Miłym zaskoczeniem były nasze „Magazyny" w biurze europosła Adama Szejnfelda

Agnieszka Łęcka ▪ tel. 669 69 00 36 ▪ e-mail: agnieszka.lecka@sucholeski.eu

Agnieszka Frąckowiak klimaty wnętrz ...

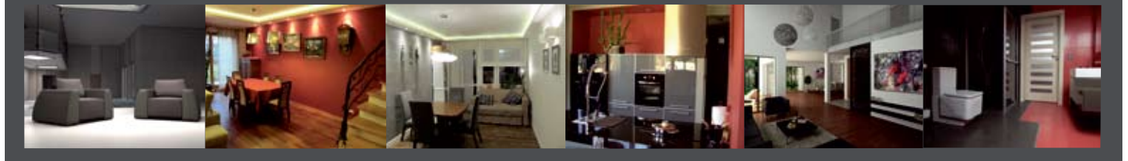

PROJEKTY WNĘTRZ MALARSTWO DEKORACJE PORADY

tel. 601 843 423 , Agnieszka Frąckowiak Klimaty Wnętrz, www.agaf-design.pl

1 GenSet
KORTY TENISOWE
tel. 61 8110 520
kom. 604 095 737

2 PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA
tel. 667 933 722
VET-MED

3 Dr Irena Eris
KOSMETYCZNY INSTYTUT
tel.
61 652 28 13

4 LEROY MERLIN
dla domu z pomysłem

5 CIESIELCZYK
DEALER NOWYCH SAMOCHODÓW

6 eumedica
Przychodnia Specjalistyczna
www.przychodniaeumedica.pl
tel: 61 812 50 00

7 KWIACIARNIA Cattleya
Galeria Sucholeska
509 473 120

8 MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

9 FOTOGRAF
tel. 889 239 239
firmaneo.pl TVSL HD

10 HAPPY HOLIDAY
tel. 61 826 62 62

11 AUTOPOL
Stacja Kontroli Pojazdów
tel. 61 811 60 76

12 LIDL
SUCHY LAS
UL. OBORNICKA 127

13 BOWA
EINFACH SICHER

14 MENTORES
SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
662 04 99 88

15 JÓŹWIAK S.C.
SERWIS SKODY
tel. 61 892 60 60

16 ZGK
tel. 61 812 51 60
www.zgksuchylas.eu

17 25 LAT ZIP SUCHOLESKIEJ KOMUNIKACJI

18 ogłoszenie

19 Adwokat Agnieszka Wiese
WW Wiese & Walczak
tel. 696-048-474

20 SuchyLas +FOR YOU
URZĄD GMINY
www. suchylas.pl
tel. 61 8926 250

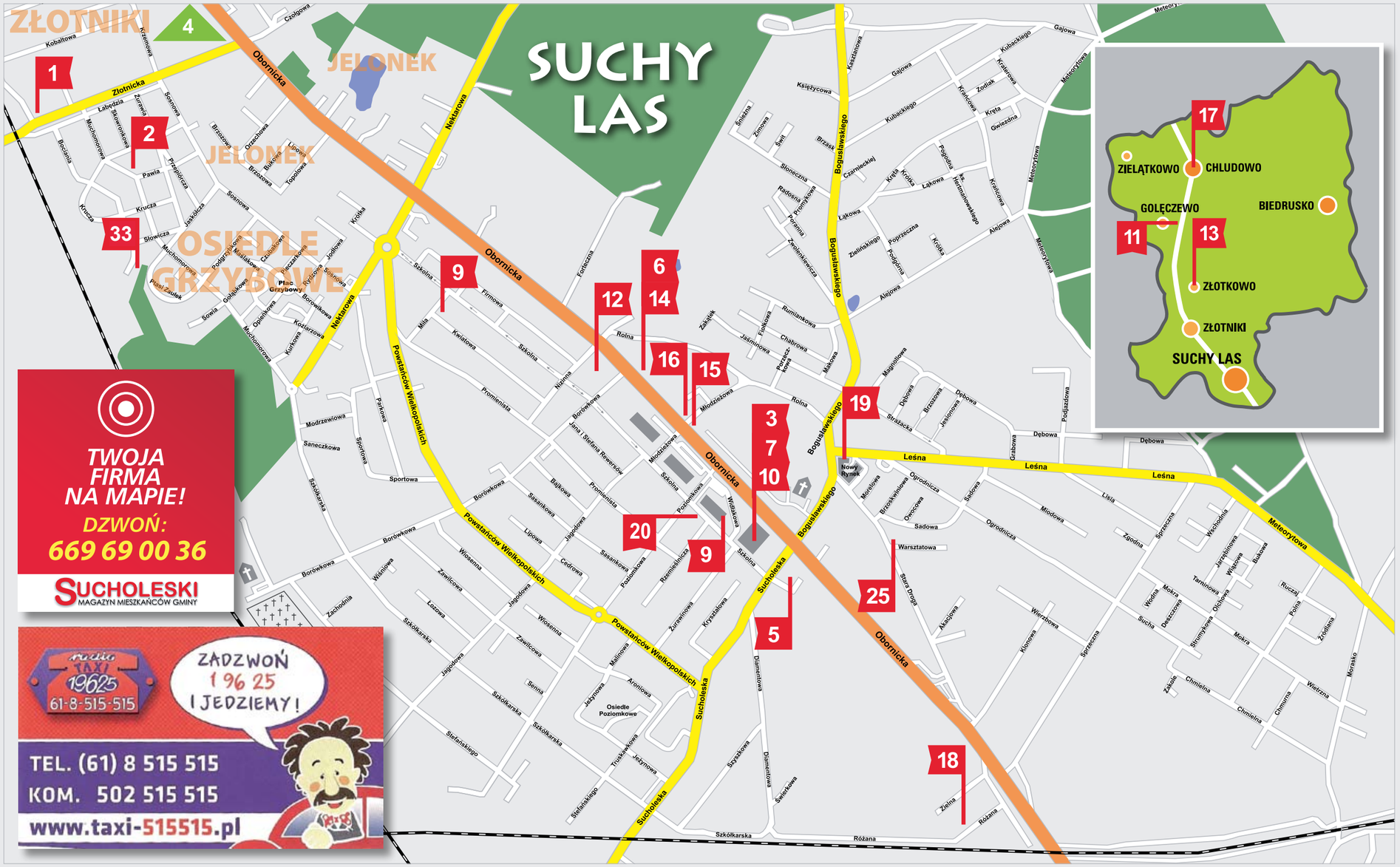

25 studiodax
WIZAŻ · DIETETYKA · MASAŻ
KOSMETYKA · FRYZJERSTWO · SZKOLENIA
tel. 502 337 600 · www.studiodax.pl

33 GABINET OKULISTYCZNY
Krystyna Olejniczak
tel. 604 096 161

Foto-GRAFIKA 24

T: +48 601 555 885
W: foto-grafika24.pl
E: biuro@foto-grafika24.pl
F: facebook.com/fotografika24

Zajmujemy się:

- grafika użytkowa
- fotografia
- oklejanie samochodów
- reklama
- targi
- litery 3D
- kasetony podświetlane
- tablice informacyjne
- banery reklamowe
- renowacja reklam

ELEKTRYK
INSTALACJE KOMPLEKSOWO
TEL. 506 308 306
AUTORYZOWANY INSTALATOR AUTOMATYKI DOMOWEJ
F&Home RADIO
FIBARO Inteligencja budynków

DAR-TECH F.H.U
tel. 728 531 885
dartech.serwis@wp.pl
Autoryzowany Serwis Urządzeń Grzewczych
VIESMANN

GABINET WETERYNARYJNY
lek. wet.
Marcin Markiewicz
godziny otwarcia
pon.-pt. 16[00]-18[00]
62-001 Chludowo • ul. Dworcowa 17
tel. +48 507 110 901

SMACZNY ZAKĄTEK
domowe obiady
CZYNNE
PN.-PT.: 11.00 - 18.00
SOBOTA: 12.00 - 17.00
NIEDZIELA: 12.00 - 17.00
tel. 693 900 282

PROMOCYJNE ABONAMENTY NA OBIADY RODZINNE - 11 ZESTAWÓW DNIA W CENIE 10

DANIA NA MIEJSCU, NA WYNOS I Z DOWOZEM ZAPRASZAMY

ZUPY
Rosół, pomidorowa 3,90
Ogórkowa, jarzynowa, pieczarkowa, żurek 5,90
Żurek z jajkiem, rosół z domowym makaronem, grochówka 7,90
Pieczywo do zupy 1,00

PIEROGI DOMOWE
Ruskie, z mięsem, z kapustą i grzybami, z serem (7 szt.) 14,90

SAŁATKI
z kurczakiem, z camembertem
mała 9,90
duża 14,90

DANIA
Rumsztyk z cebulą, pulpety w sosie koperkowym 7,90
Kotlet schabowy, karkówka, stek, filet drobiowy panierowany, stripsy ...8,90
De volaille, szwajcar, filet w płatkach kukurydzianych, zraz wieprzowy, rolada wieprzowa z pieczarkami, filet z dorsza świeżego 9,90

DODATKI
Ziemniaki, ryż, zestaw surówek 3,50
Frytki, kasza gryczana, kasza jaglana kluski śląskie 4,00
Ketchup 1,00
Opakowanie 0,50

Znajdź nas na facebooku

Suchy Las, ul. Obornicka 117, tel. 693 900 282

SOLANGE BEAUTY & SPA
Kosmetologia estetyczna i modelowanie sylwetki
www.solangespa.pl
Pozbądź się cellulitu na wakacje.
Skuteczna intensywna terapia w 2 tygodnie - efekt gwarantowany!

ul. Literacka 131 w Poznaniu Tel: 798 065 065

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
(badania techniczne wszystkich typów pojazdów)
AUTOPOL

Tachografy analogowe i cyfrowe (legalizacja, serwis, pobieranie danych z karty kierowcy i tachografu).
Dozory UDT (legalizacje-dokumentacje, konserwacje, zabudowy i naprawy: wind, żurawi (HDS-ów), hakowców, bramowców, wózków widłowych). Uprawnienie wydane przez UDT na naprawy i modernizacje.
Zakuwanie węży hydraulicznych
Myjnia TIR (busy, ciężarowe, autobusy, pojazdy specjalne oraz mycie i dezynfekcja wewnętrzna pojazdów przewożących artykuły spożywcze.
Opinie rzeczoznawcze
zaświadczenie Ministra Infrastruktury (przebudowy, wyceny pojazdów dla Urzędu Pracy, Urzędu Celnego, ARRiM...)
Klimatyzacja (napełnianie, odgrzybianie - wszystkie typy pojazdów)
Sprzedaż, montaż i legalizacja zbiorników LPG - wszystkie typy
Legalizacja i naprawa gaśnic

Dla firm i flot korzystne umowy

Autopol Szosa Poznańska 29, 62-001 Golęczewo, tel. 61 8116076, 601 781930, www.legalizacje.pl
Czynne w godzinach: poniedziałek-piątek 8-20, sobota 8-15

Niezależny Serwis Skoda Jóźwiak s.c.
DO 40% TANIEJ NIŻ W ASO SKODA
62-002 Suchy Las
ul. Obornicka 122
tel. 61 892-60-60
serwis.skoda@wp.pl

przeglądy gwarancyjne • przeglądy pogwarancyjne • naprawy bieżące
naprawy blacharsko-lakiernicze (samochody zastępcze)
rozliczenia bezgotówkowe • wulkanizacja • pomoc drogowa

Doskonale bawiły się całe rodziny

Na osiedlu Grzybowym, na boisku przy ul. Sosnowej już po raz kolejny Zarząd Osiedla Grzybowego zorganizował dla mieszkańców Festyn rodzinny. Przygotowano atrakcje dla małych i dużych, był zamek dmuchany, trampolina, mega piłkarzyki, konkursy, animacje dla dzieci i rodziców oraz wiele ciekawych gier i zabaw. Pogoda i mieszkańcy dopisali znakomicie!

Stoiska z lodami, goframi, watą cukrową, popcornem i zimnymi napojami przyciągały zarówno dzieci, jak i ich rodziców. Bo na festyn przyszły całe rodziny i to nie tylko z osiedla Grzybowego.

Sąsiedzka pomoc

Pojawili się m.in. Agnieszka i Michał Dziedzicowie z synkiem, mieszkańcy Suchego Lasu.

– Jako przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las mam obowiązek tu być – uważa pan Michał. – To już dobra tradycja, że odwiedzamy imprezy organizowane przez zaprzyjaźniony samorząd, podobnie jak mieszkańcy osiedla Grzybowego odwiedzają nasze. Tym niemniej to nie tylko obowiązek, ale i przyjemność, widać przecież, że festyn organizacyjnie się udał, a mieszkańcy są zadowoleni.

Są zadowoleni, bo organizatorzy zadbali o wiele atrakcji. Na najmłodszych czekała dmuchana zjeżdżalnia, hula-hop, malowanie buziek, a także tarcza, w którą można było ciskać rzutkami. Natomiast boisko do gry w mega piłkarzyki budziło zainteresowanie zarówno najmłodszych, jak i ich rodziców.

O tych rodziców zatroszczyła się też główna organizatorka, czyli przewodnicząca Zarządu Osiedla Grzybowe Małgorzata Salwa-Haibach, która otworzyła festyn:

– Witam wszystkich bardzo serdecznie na corocznym Festynie Rodzinnym – rozpoczęła swoje przemówienie. – Mam nadzieję, że i rodzice będą się tu świetnie bawić. Dla ochłody są lody, oprócz tego napoje, gofry i kawa. Wszystkiego dobrego!

Dla wszystkich dzieci zarząd osiedla ufundował soczki i wodę do pica oraz watę cukrową.

Mąż na bramce

Nadzieje pani przewodniczącej się spełniły. Dorosłym najbardziej się chyba podobała wielka piłka, którą próbowali wbić do bramki. To się jednak rzadko udawało, ponieważ bramki bronił nasz fotoreporter Maciej Łuczkowski.

– Pan Maciej jest człowiekiem wielu talentów – zachwalał prowadzący imprezę. – Znany jest nie tylko jako wyśmienity bramkarz, ale i jako mąż na telefon, który potrafi sobie poradzić z różnymi domowymi awariami.

Dlaczego wyśmienity? Ano dlatego, że nie wpuścił prawie żadnego gola. Bywało, po prawdzie, że nie musiał się specjalnie starać, bo strzelcy puszczali piłkę pod takim kątem, że mijała słupek od zewnętrznej strony. Ale byli i lepsi strzelcy. Dla zwycięzcy konkursu piłkarskiego firma Grube ufundowała siekierkę. Dorośli dorosłymi, jednak tego typu imprezy organizowane są przede wszystkim dla najmłodszych. Z dziećmi pojawili się na festynie Paula i Bartek, którzy na osiedlu Grzybowym mieszkają już od 10 lat.

– Franek ma trzy i pół roku, a Grześ dopiero dwa lata – mówią nam rodzice. – Bawią się dobrze, udało im się już wygrać lizaki. Takie festyny są niewątpliwie potrzebne!

Piękne występy

Gry, zabawy i konkursy to nie były jednak wszystkie atrakcje na Festynie Rodzinnym. Zainteresowani sztukami walki mogli obejrzeć wspaniały pokaz kata w wykonaniu klubu karate Fighter.

– Dzieci dopiero co zdobyły wiele medali na zawodach, a teraz występują dla państwa – pochwalił swoich podopiecznych trener Mariusz Siebert. – Nie wszystkich ich w tej chwili rozpoznaję, bo mają na buziach wymalowane jakieś tygryski, ale mam nadzieję, że za chwilę rozpoznam po sposobie poruszania się.

Po kulturze fizycznej przyszedł czas na kulturę bez przymiotników. Dla uczestników festynu wystąpił zespół Biedruskowianie, który zaprezentował taniec kujawiak. Na scenie zatańczyła Natalia z Kubą.

– Mamy jednak w repertuarze więcejtańców–zapewniłaKatarzynaSztylka z zespołu Biedruskowianie.

Na zakończenie na scenie pojawiła się główna atrakcja: Orkiestra Dęta z Chludowa, ze swoim kapelmistrzem Krzysztofem Żeleśkiewiczem.

–Miłomiwszystkichpoinformować, że nasza orkiestra obchodzi w tym roku piękny jubileusz 70-lecia istnienia – pochwalił się zgromadzonym pan kapelmistrz. Orkiestra zaprezentowała znane światowe przeboje muzyki rozrywkowej a nawet repertuar rockowy!

– Dziękujemy wam za piękny występ – skłoniła się muzykom przewodnicząca Małgorzata Salwa-Haibach. – Zawszewitamywaszwielkąradością na osiedlu Grzybowym, mamy też nadzieję, że nie zabraknie was i za rok.

Tegoroczny festyn na Grzybowym z pewnością był bardzo udany! Ale to jeszcze nie był koniec atrakcji i emocji tego popołudnia, bo po festynie czekały na wszystkich wielkie sportowe emocje Euro 2016, mecz Polska-Irlandia.

Krzysztof Ulanowski

Małgorzata Salwa-Haibach podejmuje sąsiadów: Michała Dziedzica z rodziną

Bawiły się całe rodziny

Mąż na telefon stoi na bramce

Zwycięzcy piłkarskiego konkursu

Zespół Biedruskowianie

Młodzi karatecy z klubu Fighter

Muzycy z Orkiestry Dętej Chludowo

fot. Maciej Łuczkowski, więcej na FB/sucholeski

Organizatorzy festynu

fot. Maciej Łuczkowski, więcej na FB/sucholeski

NOWOŚĆ!!!
PIEROGI CZEKOLADOWE
z malinami, białą czekoladą, i miętą,
serwowane z lodami waniliowymi
7szt./ 24zł
NASZE MENU reklama str 5

PIEROGARNIA RESTAURACJA
ul. Obornicka 2, Suchy Las - Złotniki
tel. 61 8116-028 www.bumerang.net.pl
e-mail: bumerang@bumerang.net.pl
Zapraszamy codziennie od godz. 11⁰⁰ do 19⁰⁰. Na miejscu, na wynos

USŁUGI KRAWIECKIE
MAGDALENA SZEWCZYK
TEL. 607 407 690
Suchy Las, ul. Obornicka 126

SUCHOLESKI MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY
SKUTECZNA REKLAMA W TWOIM ZASIĘGU
669 69 00 36

MĄŻ NA TELEFON - 798 789 890
irytująco cieknący kran
zacinający się zamek od łazienki
luźne gniazdko
paskudnie skrzypiące łóżko albo drzwi,
brak światła w lodówce, korytarzu i garderobie,
szafę w złym miejscu, bądź szafę nie złożoną,
zatkany zlew, prysznic i wannę,
niedomykające się okno i okno się nie otwierające,
odpadające kafelki, okleiny, tapety i inne gadżety,
szpachlowanie, malowanie,
wymiana piecyka, muszli, syfonu i na wieży dzwonu,
powieszenie karniszy, firan, stylowych zasłon,
montowanie prawie wszystkiego – prawie wszędzie,
burzenie i stawianie ścian,
ukrywanie kabli, przewodów,
koszenie, ścinanie, rąbanie i przesadzanie,
POPRAWIANIE PO FACHOWCACH
Godzina napraw kosztuje tylko 75 zł.
Bez kosztów dojazdu.
Awarie w niedziele, święta oraz po godzinie 19 – pierwsza godzina + 100%

Do naszej redakcji dotarł list od radnego Krzysztofa Pilasa. Pan radny odnosi się w swoim piśmie do publikacji w „Gazecie Sucholeskiej", w której to publikacji wspomniano w negatywnym kontekście m.in. o naszym „Magazynie".

Kto pomylił ofiarę z katem?

Z naszą gminną Gazetą Sucholeską jestem związany od początku jej istnienia. Posiadam jej wszystkie wydania. Mój stosunek do naszej Gazety był i jest osobliwy. Gazeta to moje dziecko. Tym bardziej było mi przykro, że podczas ostatniej sesji zmuszony byłem złożyć wniosek o przeprowadzenie w niej kontroli. Zastanawiałem się długo, ale wspierany przez wielu mieszkańców, ostatecznie podjąłem tę trudną decyzję w poczuciu konieczności spowodowania zmiany kursu Gazety, która obecnie dryfuje w kierunku wizerunkowej samozagłady. Gazeta, w moim odczuciu, staje się narzędziem walki wójta z radnymi, którzy pozbawili go części, niepodzielnie od kilkunastu lat sprawowanej władzy. Czy taka powinna być funkcja samorządowej gazety?

W ostatnim numerze Gazety Sucholeskiej nr 06 (160) czerwiec/lipiec 2016 ukazał się artykuł pióra red. Tomasza Mańkowskiego pt. „Wójt dobrze oceniony oraz próba wprowadzenia cenzury". Pierwszy fragment artykułu odnosi się do absolutorium wójta i w miarę poprawnie opisuje tę część sesji. Szerzej na ten temat pisze radny Michał Przybylski na stronie 11 niniejszego wydania „Magazynu". Druga część artykułu to już rozpaczliwa obrona ratowania wizerunku Gazety Sucholeskiej. Wydaje się, że od dłuższego czasu Gazeta przybrała bowiem kurs, który nie licuje z zadaniami i funkcją samorządowej prasy. Autorzy niektórych tekstów wdają się bowiem w jałowe polemiki i polityczne komentarze, zamiast rzetelnie informować ludzi o problemach gminy.

Gazeta Sucholeska ma bowiem dwa wymiary: informacyjny oraz propagandowy. Pierwszy ma twarz red. naczelnej Barbary Stachowiak - osoby stroniącej od polityki. Pani Barbara Stachowiak czuje i rozumie, jak powinna wyglądać lokalna, samorządowa prasa. Drugie można porównać do ponurej i natrętnej propagandy, której ostrze wymierzone jest przede wszystkim w niepokornych radnych. Przykładem jest właśnie artykuł red. Tomasza Mańkowskiego, który rozpisuje się o przemożnej chęci wprowadzenia przez radnych do Gazety Sucholeskiej rzekomej cenzury. Przytacza jej definicję z Wikipedii i ubolewa, że radni nie piszą o sprawach samorządu w gminnej Gazecie Sucholeskiej, lecz w miesięczniku komercyjnym - Sucholeskim Magazynie Mieszkańców Gminy. Pan Tomasz Mańkowski nie przytacza jednak stanowiska drugiej strony, nie próbuje dociekać, dlaczego radni zrezygnowali z łamów Gazety Sucholeskiej. Nie podaje też, ile razy redakcja odmówiła radnym opublikowania sprostowań. Czy jest to rzetelne dziennikarstwo?

Należy zatem raz jeszcze przypomnieć Czytelnikom, że po wielotygodniowych, trudnych negocjacjach, radni uzyskali prawo do informowania mieszkańców naszej Gminy o swojej pracy na łamach Gazety Sucholeskiej. Szybko jednak okazało się, że tylko w granicach dopuszczonych przez redakcję. Teksty były drobiazgowo sprawdzane wielokrotnie musieliśmy wprowadzać zmiany. Niektóre odrzucane były w całości. Dopuszczano się również publikowania informacji nieprawdziwych i odmawiano zamieszczania sprostowań, np. ze względów formalnych. Teksty zmieniano też bez zgody autorów. Dysponujemy szerokim materiałem dowodowym, który przedstawimy Komisji Rewizyjnej we właściwym czasie.

Reasumując, w 2015 próbowaliśmy na łamach Gazety Sucholeskiej informować mieszkańców o problemach Gminy. Staraliśmy się przekazywać informacje rzetelnie i obiektywnie. Jednak ze względu na sposób działania redakcji dalsza współpraca stała się absolutnie niemożliwa. Nie chcieliśmy wpisywać się w ton propagandy sukcesu, który jest dominujący w przekazie Gazety Sucholeskiej. Ludzie mają prawo do rzetelnych informacji. Gazeta powinna być przecież platformą wymiany opinii dotyczących sposobów rozwiązywania problemów gminy.

W zaistniałej sytuacji, od stycznia br. mamy możliwość publikowania informacji z prac Rady Gminy w cenionym i prestiżowym Sucholeskim Magazynie Mieszkańców Gminy. Jest to miesięcznik obiektywny i niezależny, wielokrotnie w ostatnim czasie nagradzany za dziennikarską niezależność i profesjonalizm. Gmina Suchy Las od wielu lat wykupuje w „Magazynie" strony. Zmienili się zatem tylko redaktorzy tych stron. Skończyliśmy z monopolem na przekaz informacji w Gminie i pewnie to bardzo boli.

Krzysztof Pilas
Radny

Nietrafiony zarzut

Z przykrością przeczytałam, że Gazeta Sucholeska uczyniła zarzut z tego, że Rada Gminy wykupuje na naszych łamach, na łamach „prywatnej gazety" strony, na których zamieszcza swoje informacje. Po pierwsze, prywatna prasa stanowi jeden z filarów liberalnej demokracji. Po drugie, miejsce na informacje na wykupionych u nas stronach mają wszystkie trzy kluby, w tym i klub Nowoczesna Gmina, która swoje miejsce zazwyczaj udostępnia także i Panu Wójtowi. Po trzecie, przez ostatnie 20 lat Urząd Gminy wykupywał strony na swoje informacje kolejno w „Miesięczniku Sucholeskim", „Magazynie Sucholeskim", a od pięciu lat w „Sucholeskim Magazynie Mieszkańców Gminy". Wszystkie trzy czasopisma są lub były prywatne.

redaktor naczelna
Agnieszka Łęcka

Wielbiciele rapera chcieli zgnieść naszą dziennikarkę

Nie lada gratką dla wielbicieli muzyki hiphopowej okazał się być koncert O.S.T.R. Muzyk pojawił się w Suchym Lesie 23 czerwca. Wystąpił w sali widowiskowej Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej.

Obok Adama Ostrowskiego na scenie pojawił się również DJ Haem. Co ciekawe – koncert okazał się być nie tylko wypełniony muzyką, ale i krótkimi anegdotami z życia prywatnego artysty. O.S.T.R. między rapowaniem żartował z publicznością, zachęcał do oklasków i aplauzu, opowiadał historie będące wprowadzeniem do kolejnych utworów. Występ w Suchym Lesie stanowił część trasy koncertowej promującej nową płytę O.S.T.R. pt. „Życie po śmierci" – krążek szczególny, związany z wydarzeniami w życiu muzyka, które miały ukształtować go na nowo jako człowieka i artystę. Stąd publiczność miała przyjemność wysłuchać m.in. promujących płytę, popularnych singli „Hybryd", „We krwi (Since I Saw You)" i wielu innych.

Niezależnie od muzycznych upodobań należy przyznać, że ten jeden z popularniejszych polskich raperów jak mało kto stawia na kontakt z publicznością. Każde wypowiedziane przez niego słowo spotykało się podczas koncertu z natychmiastowym sprzężeniem zwrotnym ze strony słuchaczy – nie tylko tych nastoletnich. No właśnie – trudno określić średnią wieku widowni, bo ta przybyła bardzo licznie i w dużym rozwarstwieniu wiekowym – od dzieci, przez studentów, po bardziej zaawansowanych wiekowo widzów.

Potwierdzeniem doskonałego kontaktu między muzykiem a publicznością stanowiły chwile po koncercie, gdy O.S.T.R. rozdawał autografy (podpisując się nawet na czapkach!) i robił sobie zdjęcia z fanami – wtedy przedstawiciele „Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy" zostali niemal zgniecieni przez zapatrzony w rapera tłum. W tym przypadku miało to jednak pozytywny wydźwięk – stanowiło ukoronowanie entuzjazmu, z jakim spotkał się Adam Ostrowski podczas koncertu w Suchym Lesie.

Małgorzata Pelka

CZYTAJ NAS NA
www.sucholeski.eu
Szukaj nas też na
/sucholeski
REKLAMA:
669 690 036

CENTRUM KULTURY I BIBLIOTEKA PUBLICZNA Gminy Suchy Las

Interakcje, zabawki i inne przypadki

Jest ich czterech. Marek „Maras" Gordziej, Piotr „Kończal" Kończal, Tomasz „Kasperek" Kasprzak i Jacek „JaJacek" Ciepliński. Trzy małe, hawajskie gitary i kontrabas. Żywiołowość podczas występów i widoczna satysfakcja po każdym zagranym utworze. Tak najkrócej można opisać Pierwszą Poznańską Niesymfoniczną Orkiestrę Ukulele. Dziś – nie na scenie, a w krzyżowym ogniu pytań.

Na sam początek - najbardziej cisnące się na usta pytanie. Dlaczego właśnie ukulele?

Każdy z nas gra zawodowo na innych instrumentach w wielu projektach - gitara, bas, perkusja….Parę lat temu nasz kolega, też muzyk, wrócił z Londynu. Zaskoczył nas, wyciągając spod kurtki małe, czarne ukulele. Zaświeciły nam się oczy, gdy zagrał kilka dźwięków na tym – jak wtedy nam się wydawało – zabawkowym instrumencie. Szybko kupiliśmy więc własne. Tak, to był moment, w którym wszystko się zaczęło.

Jakie muzyczne formy gatunkowe aranżujecie najchętniej?

Nie ograniczamy się do konkretnego gatunku muzycznego. Słowa – klucz to „znane i lubiane", nie chcemy jednak odtwarzać utworów w systemie „jeden do jednego". Szukamy innego klimatu, żartu muzycznego, łącząc ze sobą utwory, których nikt by nie połączył. Przykład? „Biały miś" wpleciony w „Nothing Else Matters".

Skąd czerpiecie pomysły na łączenie różnych, zupełnie innych od siebie utworów w spójną całość?

Zazwyczaj jest tak, że Kończal lub JaJacek przynoszą gotowy pomysł. Wtedy zaczynają się burzliwe dyskusje oraz praca grupowa. Maras i Kasperek dorzucają do tego kotła swoje uwagi, pomysły i po kilku godzinach dochodzimy do punktu, który możemy nazwać „zaspokojeniem wszystkich stron"…cokolwiek to znaczy.

Czy istnieje jakiś utwór będący świętością? Taki, którego nie należy przerabiać po swojemu?

Nie przesadzajmy. Muzyka to rozrywka niezależnie od jej gatunku – nieważne, czy to opera, piosenka religijna, czy też heavy metal. Samo zagranie utworu w innym klimacie nie jest grzechem…choć wydaje nam się, że hymnu narodowego raczej nie tkniemy. Zresztą – to, co robimy, wywołuje w słuchaczach radość, czasem po prostu szczery, zdrowy śmiech i to jest najważniejsza, ostateczna ocena.

No właśnie, słuchacze - jak na taki repertuar reaguje publiczność?

Doskonale. Oczywiście utwory, których podobno nie da się zagrać na ukulele - bo to przecież bardziej zabawka niż poważny i potężny instrument - wywołują najwięcej emocji. Wspominane wcześniej „Nothing Else Matters" czy „Paradise City", „Highway To Hell", „Smoke on the Water" zawsze zaskakują i bawią naszą publiczność, tak jak nas.

Jak duże znaczenie podczas koncertów ma dla Was interakcja?

Należy pamiętać, że nasze koncerty to nie tylko muzyka. Dużo żartujemy ze sceny, zachęcamy słuchaczy do współpracy w tworzeniu dobrego klimatu. Robimy wszystko, by publiczność nie tylko siedziała i słuchała, ale żartowała razem z nami, śpiewała i czasem nawet tańczyła. Najważniejsze jednak są oklaski, na które pracujemy przez cały koncert…póki co publika nie zawodzi!

Wolicie zatem grać na dużych, miejskich scenach czy może na tych mniejszych, lokalnych?

Wspaniale jest zagrać koncert na dużej scenie dla 5 tysięcy ludzi, ale ma to swoją cenę w postaci kilku-, a czasem kilkunastometrowej odległości dzielącej nas od publiczności. Małe sceny klubowe czy lokalne imprezy plenerowe gwarantują nam tę bliskość, którą lubimy. Jednak niezależnie od miejsca i wielkości sceny zawsze dajemy z siebie wszystko, a brawa i bisy są tylko potwierdzeniem, że wykonaliśmy dobrą robotę.

Teraz trochę pomarzymy. Co chcecie osiągnąć? Czy powinnam życzyć Wam czegoś konkretnego?

Jeśli masz jakąś moc sprawczą - życz nam, byśmy wytrwali w tym, co robimy do końca życia. Mamy na myśli zdrowie, chęci, przyjaźń i publiczność, która będzie chciała przychodzić na nasze koncerty nawet wtedy, gdy będziemy już dziadkami po osiemdziesiątce.

Na sam koniec zdradźcie, jaka jest – Waszym zdaniem – najmocniejsza, a jaka najsłabsza strona Pierwszej Poznańskiej Niesymfonicznej Orkiestry Ukulele?

Najmocniejsza? Oczywiście ukulele! Najsłabsza? Fakt, że PPNOU tworzą 4 indywidualności o mocnych i zasadniczo różniących się charakterach. Czasami śmiejemy się, że gdy będziemy już tak sławni jak Bon Jovi, na koncerty będziemy przylatywać osobno prywatnymi samolotami, a każdy z nas będzie miał oddzielną garderobę.

- rozmawiała Małgorzata PELKA

Harmonogram wydarzeń CKiBP

Wydarzenie	Termin	Miejsce
LATO W CKiBP Warsztaty teatralne, taniec towarzyski, Świetlica Artystyczna, Akademia Malucha, Gospel Joy, Mały Inżynier	27. 06. 2016 r. do 31. 08. 2016 r.	Szczegóły na stronie www.osrodekkultury.pl
Poranki filmowe *Nowe przygody dzieci z Bullerbyn* *Biuro detektywistyczne Lassego i Mai – Cienie nad Valleby* SZCZEGÓŁY WKRÓTCE	godz. 11.00 27. 07. 2016 r. 10. 08. 2016 r. 24. 08. 2016 r.	CKiBP Sala widowiskowa Bilety: 2 zł Szczegóły na stronie www.osrodekkultury.pl
Wieczory filmowe *Zakochani w Rzymie* *Magia w blasku księżyca*	godz. 20.00 3. 08. 2016 r. 17. 08. 2016 r.	CKiBP Sala widowiskowa Bilety: 5 zł Szczegóły na stronie www.osrodekkultury.pl
Krajobrazy i przyroda Wielkopolski konkurs fotograficzny dla dzieci, młodzieży i dorosłych	od czerwca do 31 października	Szczegóły oraz regulamin na stronie www.osrodekkultury.pl
SKUBAS *Kompozytor, gitarzysta i wokalista o pięknej i niepowtarzalnej barwie głosu. Artysta niepokorny i zadziorny. Ceniony za autentyczność, prostotę i talent do tworzenia niebanalnych piosenek. Muzyka Skubasa to niezwykle klimatyczne, akustyczne gitarowe brzmienia o lekko folkowym, grunge'owym charakterze. Zagrał koncerty na wszystkich znaczących polskich festiwalach (Open'er, Jarocin, Męskie Granie, Warsaw Orange Festival, Oświęcim Live Festival).*	26. 08. 2016 r.	CKiBP Sala widowiskowa Bilety w sprzedaży od 01. 08. 2016 sekretariat CKiBP www.bilety24
Wernisaż wystawy Joanny Butlewskiej-Cofta *Strefa ciszy*	02. 09. 2016 r. godz. 18.00 Wystawa do końca września	Hol CKiBP
Koncert Zespołu Raz, Dwa, Trzy na 25.lecie Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie	09. 09. 2016 r. godz. 18.00	CKiBP Sala widowiskowa Bilety w sprzedaży od 01. 08. 2016 sekretariat CKiBP www.bilety24
KORTEZ *Obdarzony jest wyjątkowym, głębokim i lekko szorstkim głosem z którego umiejętnie korzysta. Wysoki, małomówny o melancholijnym spojrzeniu. Godny zaufania. PRAWDOPODOBNIE JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH WSCHODZĄCYCH TALENTÓW NA NASZYM RYNKU.*	10. 09. 2016 r. godz. 18.00	CKiBP Sala widowiskowa Bilety w sprzedaży od 01. 08. 2016 sekretariat CKiBP www.bilety24
Uroczysty koncert z okazji 25.lecia Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej Gminy Suchy Las. **Wystąpi Kwartet Złotnicki**	11. 09. 2016 r. godz. 17.00	Wstęp wolny
Spektakl Seks dla opornych w wykonaniu Marii Pakulnis i Mirosława Kropielnickiego	**17. 09. 2016 r.** **godz. 18.00**	CKiBP Sala widowiskowa Bilety w sprzedaży od 01. 08. 2016 sekretariat CKiBP www.bilety24

WIĘCEJ INFORMACJI: www.osrodekkultury.pl, www.facebook.pl/CKiBP, twitter.com/CKiBP_SuchyLas. Zastrzegamy prawo zmian w programie
Bilety dostępne w CKiBP (Sekretariat) i na stronie www.bilety24.pl

Autorka tekstu z zespołem Ukulele

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Miasteczko Zdrowia, czyli oblężenie gabinetów specjalistów

Lekarze, którzy odwiedzili Miasteczko Zdrowia w Suchym Lesie, śmiali się, że zaliczyli tego dnia dobrą dniówkę.

Lepiej zbadać się profilaktycznie, niż leczyć, kiedy już się zachoruje - mówi Beata Knychała, mieszkanka gminy Suchy Las, która jako jedna z wielu osób odwiedziła Miasteczko Zdrowia. Okazją do jego zorganizowania były Dni Gminy Suchy Las, które odbyły się tydzień później.

- Jesteśmy emerytami, wiec do zdrowia i dobrego samopoczucia przykładamy szczególną wagę. A ponieważ te badania wykonywane są bezpłatnie i ja, i mąż przyszliśmy się zbadać – mówi pani Jadwiga Kaczmarek.

Akcja przeprowadzona została również z myślą o młodszych mieszkańcach gminy.

- W tygodniu brakuje niekiedy czasu na to, by dostać się do lekarza. Skoro więc nadarza się taka okazja w weekend, przyszliśmy z dziećmi. Korzystamy z tych badań, gdy tylko jest to możliwe – wyjaśniają państwo Agnieszka i Grzegorz Pawułowie.

Lekarze pracowali na uznanie

Badania organizowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odbywają się już trzeci rok z rzędu.

- Zainteresowanie ze strony mieszkańców jest coraz większe. A wiemy to, ponieważ każdy z lekarzy zapisuje ilu miał pacjentów. W czasie poprzedniego spotkania z porad skorzystało 300 osób. Tym razem będzie chyba więcej, ponieważ dużo wcześniej członkowie komisji rozpropagowali informację, że takie badania będą. Dziękujemy księdzu proboszczowi z Suchego Lasu, że pomógł nam i przeczytał podczas mszy ogłoszenie o zorganizowaniu miasteczka. Staramy się, by w ramach Miasteczka Zdrowia można było wykonać różne badania, np. badanie typu PSA, które może sygnalizować zmiany idące w kierunku choroby nowotworowej. Lekarze, którzy badają w miasteczku pacjentów, na co dzień pracują głównie na terenie gminy. Zdecydowana większość zaproszonych lekarzy przyjeżdża i robi to na zasadach wolontariatu – mówi Aleksandra Rewers -Taterka, przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Szpital powiatowy w Suchym Lesie

Oprócz tego w Miasteczku Zdrowia, które ulokowało się w Centrum Kultury, mierzono sobie poziom cukru, ciśnienie, tkankę tłuszczową, badano wzrok. Te badanie przeprowadzali pracownicy Szpitala w Puszczykowie.

- Większość osób przyszła na badania na czczo, jak więc widać traktują je całkiem poważnie - mówi Beata Schütz, pielęgniarka ze Szpitala w Puszczykowie.

Jak to się stało, że przedstawiciele szpitala położonego w odległej od Suchego Lasu gminie Puszczykowo pojawili się w Miasteczku Zdrowia?

- Reprezentujemy szpital powiatowy. Wykonując tu badania, staramy się przyciągać pacjentów do naszej placówki. A mamy się czym pochwalić, ponieważ puszczykowski szpital ma wyremontowany Szpitalny Oddział Ratunkowy, OIOM i nowoczesny oddział paliatywny. Ponadto doskonale rozwija się oddział neurochirurgii, gdzie ostatnio w trakcie operacji celowo wybudzono pacjenta – opowiada Grzegorz Odważny, pielęgniarz ze Szpitala w Puszczykowie.

- Nie można zapominać o nowych oddziałach internistycznym i chirurgii. I co jest równie ważne, lekarze i pielęgniarki w Szpitalu w Puszczykowie są doskonałymi fachowcami - dodaje Izabela Mróz, pielęgniarka.

Pełne ręce roboty miał w Miasteczku Zdrowia Krzysztof Frąckowiak, lekarz ortopeda. Z jego badań i konsultacji skorzystało ponad 30 osób.

- To jest taka dobra dniówka - wyjaśnia doktor.

Badanie jak komputerowa gra

Ciekawą propozycją było też badanie wad postawy u dzieci. Przeprowadzane jest ono bezdotykowo, bezinwazyjnie, a zatem bezstresowo. Dziecko stawało przed urządzeniem skanującym jego ciało przy pomocy promieni podczerwonych. Na monitorze pojawiały się punkty odzwierciedlające położenie jego łopatek, bioder, kostek.

- Przez porównanie z właściwymi parametrami, możliwe jest wskazanie ewentualnego schorzenia u lekarza specjalisty, z jakim należy się skontaktować – mówi Robert Złoty z firmy Konsultant Komputer.

Dziecko z pewnością zapamięta te badania, bo na monitorze pojawiał się rysunek przypominający postać z filmu animowanego czy dziecięcej gry komputerowej z zaznaczonymi parametrami badanego dziecka.

- Urządzenie jest naszym, polskim wynalazkiem. Stworzyły je dwie firmy, które zainwestowały w badania – wyjaśnia Robert Złoty.

Goście czerwcowego Miasteczka Zdrowia zaglądali też na stoisko Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Tam zakładając narkogogle mogli się przekonać, jak widzi osoba znajdująca się pod wpływem alkoholu.

– Obraz się rozmywa. Niełatwo byłoby przy takim obrazie prowadzić auto w linii prostej – mówi pan Zygmunt.

Sucholeska Przychodnia Lekarza Rodzinnego zorganizowała zaś stoisko, na którym mieszkańcy mogli zrobić pomiar ciśnienia, tkanki tłuszczowej czy zbadać pomiar cukru we krwi, a dla naszych milusińskich stół Tablo z grami i konkurs z nagrodami. Główną wygraną był rower miejski.

Okazało się, że z porad lekarzy i innych specjalistów skorzystało 11 czerwca br. ponad 800 mieszkańców gminy. Odwiedzili nas również mieszkańcy Poznania, do których ta informacja dotarła. Lekarze mieli przyjmować w godzinach od 10.00 do 14.00. Ostatni pacjent wyszedł jednak o godzinie 16.30.

Okazuje się, że warto było poświęcić czas lekarzy i członków Komisji na zorganizowanie miasteczka.

ROD

Paulina Olszewska, dyr. Sylwia Nowak-Kabacińska i przewodnicząca Aleksandra Rewers-Taterka

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

PODZIĘKOWANIA
dla lekarzy i specjalistów w innych dziedzinach

Z wielką radością członkowie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działającej przy Urzędzie Gminy Suchy Las przyjęli wiadomość, że zgodziliście się Państwo podzielić swoją wiedzą i doświadczeniem w ramach bezpłatnych konsultacji medycznych i profilaktycznych zorganizowanych przez GKRPA w dniu 11 czerwca br. w ramach MIASTECZKA ZDROWIA.

Za poświęcony czas, w imieniu wszystkich mieszkańców Gminy składamy Państwu najszczersze podziękowania.

Jednocześnie chcielibyśmy poinformować, że z konsultacji oferowanych tego dnia przez wszystkich, którzy wzięli udział w naszej inicjatywie, skorzystało ponad 800 mieszkańców Gminy.

Przewodnicząca GKRPA
Aleksandra Rewers - Taterka
oraz
Paulina Olszewska
Sylwia Nowak-Kabacińska

Ekipa z Przychodni Sucholeskiej

W miasteczku można było zmierzyć też tkankę tłuszczową

Ortopeda Krzysztof Frąckowiak

Ekipa z Perfect Eye Optic badała wzrok

Grzegorz Odważny i Izabela Mróz ze Szpitala w Puszczykowie

Pielęgniarka Beata Schütz i pacjenci Jadwiga Kaczmarek z mężem

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Endorfiny naprawdę istnieją

Z Marianem Gorynią, rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego i biegaczem rozmawia Robert Domżał

Co trzeba robić, by mając tyle lat, co Pan, być tak szybkim?

- Mam 59 lat (no prawie 60 lat), ale to przecież nie aż tak dużo. Jeśli się biega i trochę trenuje, to wyniki przychodzą same. Ja biegam przede wszystkim dla przyjemności, ale nie ukrywam, że wolę mieć lepszy czas niż gorszy. Traktuję to jednak w kategoriach rywalizacji z samym sobą, a nie ścigania się z rywalami. Czasami przychodzi mi konkurować z moimi studentami. Niektórzy potrafią po biegu podejść i pogratulować wygranej, albo podkreślić swoją wyższość. W takich chwilach mówię im, że ściganie się ze mną jest dla nich zawsze ryzykowne - jeśli wygrają, to normalne i żadna chwała dla nich, jeśli zaś ja jestem szybszy, to na pewno nie przynosi im to chluby. Innymi słowy - najlepiej ścigać się samemu z sobą.

Od ilu lat biega Pan regularnie i jak wyglądają Pańskie przygotowania do sezonu?

- Biegałem w młodości, będąc uczniem szkoły podstawowej i liceum. Później w wieku dojrzałym sporadycznie, od święta, na wakacjach.

Od 2010 roku biegam systematycznie, najpierw trasy po 2-3 kilometry około 2 razy w tygodniu, potem dłuższe i pewnie 3-4 razy w tygodniu, choć to nie zawsze jest możliwe ze względu na obowiązki zawodowe i wyjazdy.

Moje przygotowanie to przede wszystkim bieganie, ale urozmaicone, nie tylko jednostajny bieg na jakimś dystansie. To również podbiegi, interwały. Trochę także ćwiczeń ogólnorozwojowych na sali gimnastycznej w sezonie jesienno-zimowym - te ćwiczenia oferuje Klub Biegacza Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Pojawiam się tam i trenuję ze studentami oraz z koleżankami i kolegami z pracy (najczęściej istotnie młodszymi ode mnie).

Jakie są Pana tegoroczne plany startowe?

- Moje plany startowe są zdominowane przez ograniczenia, jakie narzuca mi praca. Startuję w zasadzie w Poznaniu i w okolicy - Maniacka Dziesiątka, Poznań Półmaraton, Ekonomiczna Piątka (to bieg studentów, pracowników, absolwentów i sympatyków UE w Poznaniu), 10 km w Swarzędzu, Półmaraton w Tarnowie Podgórnym i 10 km w Suchym Lesie. To udało się już przebiec. A plany na po wakacjach to pewnie półmaraton w Swarzędzu, Poznań Maraton i chyba półmaraton Kościanie. Trudno pogodzić mi się z tym, że w tym roku ze względu na plany wakacyjne nie będę mógł uczestniczyć w półmaratonie w Pile. Myślę, że wymienione starty to taki zgrabny zestaw dla amatorów takich, jak ja. Wspaniała przyjazna atmosfera, dobra organizacja i świetna zabawa. Ludzie, którzy biegają są naprawdę mili dla siebie - oby to promieniowało na inne relacje.

Z którego swojego startu był Pan najbardziej usatysfakcjonowany?

- Wymienię trzy - Poznań Maraton w 2014 roku (3:44), półmaraton w Tarnowie Podgórnym w 2013 roku (1:41) i półmaraton w Pile w 2015 roku (1:41).

Biegi uliczne, przełajowe, a może górskie ultramaratony, co jest Pana biegową domeną, silną stroną?

- Jeśli chodzi o starty to preferuję biegi uliczne, natomiast, jeśli chodzi o treningi to dla mnie nie ma lepszego miejsca, jak tereny w okolicach Jeziora Strzeszyńskiego i Suchego Lasu. Mam dwie ulubione trasy, które nazywam Małe Kółko - 7, 1 km i Duże Kółko - 11, 5 km. To dukty leśne, dróżki pomiędzy polami kukurydzy z piękną przyrodą i świeżym powietrzem.

Jakiej rady udzieliłby Pan osobom, które dopiero co zaczynają biegać?

- Dobra rada jest taka, by polubić bieganie i by robić to z przyjemnością. Nie wyobrażam sobie, abym miał się zmuszać do biegania, bo na przykład chcę schudnąć. Ja biegam dla przyjemności, a endorfiny naprawdę istnieją, choć nie można ich zobaczyć i dotknąć. Sugeruję, by biegać możliwie systematycznie i dystanse, tempa i częstotliwość biegania dostosować do swoich możliwości, a nie przerośniętych ambicji.

Rektor Marian Gorynia

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Umowa o pracę a umowa cywilnoprawna – co jest korzystniejsze dla zatrudnionego?

Swoboda umów

Zgodnie z generalną zasadą swobody w zawiązywaniu umów, wyrażoną w art. 3531 Kodeksu cywilnego, strony stosunku zatrudnienia mogą z dużą dowolnością i według własnego uznania decydować o rodzaju, i treści kreowanego stosunku prawnego.

Biorąc pod uwagę powyższą regułę, należy stwierdzić, że w zależności od woli stron, praca może być świadczona nie tylko na podstawie stosunku pracy (umowy o pracę), ale również na podstawie umowy cywilnoprawnej, np. umowy o dzieło lub umowy zlecenia. Jednym z ograniczeń tak ujętej swobody w nawiązywaniu stosunku zatrudnienia jest regulacja samego Kodeksu pracy, która stwierdza, że strony przy ziszczeniu się określonych warunków, mogą zawrzeć tylko i wyłącznie umowę o pracę. W praktyce oznacza to, że strony mogą zawierać umowy cywilnoprawne pod warunkiem, że praca świadczona na ich podstawie nie będzie mieć cech charakterystycznych dla stosunku pracy. W tym miejscu należy wskazać, że zatrudnienie w warunkach typowych dla stosunku pracy jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Dodatkowo, pracownikowi kwestionującemu charakter prawny umowy łączącej go z pracodawcą przysługuje roszczenie z art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego o ustalenie istnienia stosunku pracy.

Umowa o pracę

Definicja stosunku pracy została zawarta w art. 22 § 1 Kodeksu pracy poprzez wyliczenie fundamentalnych cech pojęciowych. Zgodnie z przepisem przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. W sytuacji, gdy w umowie zabraknie chociażby jednej z najważniejszych cech stosunku pracy (wynikających bezpośrednio lub pośrednio z treści art. 22 Kodeksu pracy), nie jest to umowa o pracę, np. brak bezwzględnego obowiązku osobistego świadczenia pracy wyklucza możliwość zakwalifikowania stosunku, jako umowy o pracę. Zgodnie z orzecznictwem, dla ustalenia, czy dany stosunek prawny jest umową o świadczenie pracy, nie przesądza jednoznacznie wystąpienie jednego z jej elementów charakterystycznych, ale całokształt okoliczności faktycznych związanych z jej wykonywaniem oraz wola stron umowy. W przypadku, gdy praca jest świadczona na podstawie elementów mieszanych, odpowiadających równocześnie umowie o pracę oraz umowie cywilnoprawnej, kluczowym dla klasyfikacji prawnej takiego stosunku jest ustalenie, które z cech mają charakter przeważający.

Wykonujący pracę w oparciu o omawiany stosunek prawny korzysta z wielu przywilejów pracowniczych. Przykładowo, warto wskazać, iż w odróżnieniu od umów cywilnoprawnych, pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę posiada gwarancję minimalnego wynagrodzenia oraz jego ochronę, gdyż potrącenia dokonywane na rzecz właściwych organów egzekucyjnych są dopuszczalne tylko do określonej ustawowo wysokości. Ponadto przepisy zapewniają odpłatność za pracę w godzinach nadliczbowych, prawo do urlopu wypoczynkowego, ograniczoną odpowiedzialność pracowniczą za wyrządzoną szkodę. Warto również wskazać, że pracownik w przypadku wypowiedzenia mu stosunku pracy przez pracodawcę, jest chroniony ustawowymi okresami wypowiedzenia, po upływie których dochodzi do wygaśnięcia stosunku pracy. Na okoliczność sporu sądowego z pracodawcą, pracownik korzysta dodatkowo z uprzywilejowanej pozycji procesowej, gdyż z założenia jest stroną słabszą.

Umowy cywilnoprawne

Zgodnie z Kodeksem cywilnym przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Wykonując umowę zlecenia pracownik zobowiązany jest do starannego działania, a głównym obowiązkiem jest dołożenie wszelkich starań, aby osiągnąć zamierzony rezultat. Z kolei realizując świadczenie na podstawie umowy o dzieło, pracownik zobowiązuje się nie do samych starań, ale do osiągnięcia konkretnego wymiernego rezultatu (dzieła).

W przypadku umów cywilnoprawnych, strony mają znacznie większą swobodę w kształtowaniu treści umowy. W przeciwieństwie do umowy o pracę, charakterystycznym dla tej relacji prawnej jest m.in. brak stosunku podporządkowania oraz trwałego związania stron.

W myśl obowiązujących przepisów warto wskazać również, iż na podstawie tak elastycznej formy zatrudnienia, jak umowa zlecenia, pracownik ma zdecydowanie większą swobodę w wykonywaniu powierzonych czynności, gdyż korzysta z możliwości samodzielnego wykonywania pracy bez ciągłego nadzoru pracodawcy nad powierzonymi obowiązkami. Dodatkowo strony mają możliwość wypowiedzieć łączący ich stosunek zobowiązaniowy w każdym czasie, o ile nie przewidziały warunków czasowych wypowiedzenia w samej umowie. Natomiast brak obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie chorobowe teoretycznie powinien przełożyć się na wyższe wynagrodzenie netto dla przyjmującego zlecenie.

Podsumowanie

Każdy z wyżej opisanych modeli pracowniczych, w oparciu o które dochodzi do świadczenia pracy, tj. umowa o pracę, umowa zlecenie, umowa o dzieło, czy inne umowy cywilnoprawne, ma swoje wady i zalety. Wybór danej umowy zależy od woli stron i okoliczności danego przypadku. Niemniej jednak osoba poszukująca pracy, która chce skorzystać z wyżej wspomnianych przywilejów, związanych ze stosunkiem pracy, musi pamiętać, iż tego rodzaju korzyści pracownicze, jak np. urlop wypoczynkowy, płatny urlop macierzyński i rodzicielski, odprawy, minimalne wynagrodzenie, są ustawowo zagwarantowane tylko i wyłącznie pracownikom zatrudnionym na podstawie umowy o pracę. Jedynie umowa o pracę daje pracownikowi gwarancję ochrony jego praw, a zgodnie z przepisem art. 18 § 1 Kodeksu pracy postanowienia umów o pracę nie mogą być mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy.

Kancelaria Radcy Prawnego Maciej Sójka

ul.Młyńska 9/1
61-730 Poznań
NIP 779-206-25-39
tel.61 8529828
e-mail: kancelaria@maciejsojka.pl
www.maciejsojka.pl

Radnemu Krzysztofowi Pilasowi składamy najserdeczniejsze życzenia z okazji okrągłej, sześćdziesiątej rocznicy urodzin. Życzymy Panu Radnemu kolejnych lat owocnej pracy dla naszej gminy oraz dla osiedla Suchy Las, a także dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym oraz wielu sukcesów sportowych.

Redakcja
„Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy"

Szczepionka przeciw wirusowi HPV – relacja z posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Rady Powiatu w Poznaniu

Powiat Poznański jest liderem wśród samorządów powiatowych w Polsce w kwestii finansowania działań dotyczących promocji i ochrony zdrowia. W latach 2005-2016 na ich realizację przeznaczono ok. 7 mln zł.

„Profilaktyka zdrowotna i zwiększenie świadomości społeczności lokalnej w tym zakresie" była też głównym punktem posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Rady Powiatu w Poznaniu, które odbyło się 13 czerwca br. Dyskusja skupiła się przede wszystkim na skuteczności finansowanego przez Powiat Poznański programu szczepień przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV.

Uczestnikami spotkania byli członkowie komisji, z Janem Grabkowskim, Starostą Poznańskim, a także Zygmunt Jeżewski, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu i Teresa Gromadzińska, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Zaproszenie przyjęły również prof. dr hab. Hanna Krauss, kierownik Katedry i Zakładu Fizjologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu; prof. dr hab. n. med. Mariola Ropacka-Lesiak, Konsultant Wojewódzki w dziedzinie Położnictwa i Ginekologii w Wielkopolsce; a także dr n. med. Maria Marcinkowska, pełnomocnik Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej EDICTUM oraz Elżbieta Buczkowska, była prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych. W dyskusji uczestniczył też Marek Pietrzyński, radny powiatu; Justyna Socha, wiceprezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wiedzy o Szczepieniach „STOP NOP" oraz niektórzy goście obecni w sali sesyjnej.

Jednym z nowotworów, które zbiera dramatyczne żniwo w naszym kraju, jest rak szyjki macicy. Jak podkreślił Zygmunt Jeżewski, według danych statystycznych dostępnych w Krajowym Rejestrze Nowotworów w 2013 r. odnotowano 2909 nowych zachorowań i 1669 zgonów z powodu tej choroby. Mimo to w badaniach przesiewowych w kierunku wykrycia raka szyjki macicy uczestniczy niewiele kobiet. Zdaniem Jana Grabkowskiego, starosty poznańskiego, niezwykle ważne jest zmniejszenie nierówności w dostępie do świadczeń zdrowotnych i poprawa stanu zdrowia mieszkańców regionu. Jednym z najważniejszych inicjatyw prozdrowotnych w powiecie jest program profilaktyki raka szyjki macicy/zakażeń wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV), którego ósma edycja jest kontynuowana w 2016 r. Obecnie realizuje go 25 jednostek samorządu terytorialnego w Wielkopolsce i jest to największy wskaźnik w skali kraju.

Jak zaznaczyła Mariola Ropacka-Lesiak, wirus HPV jest odpowiedzialny za około 70% nowotworów szyjki macicy, a czas rozwoju raka trwa od kilku do kilkudziesięciu lat. W przypadku wczesnego wykrycia choroby, szanse pacjentów znacznie się zwiększają, a profilaktyka pierwotna, którą są szczepionki przeciw nowotworowi szyjki macicy, przyczynia się do uratowania życia wielu kobiet. Profesor podkreśliła również, że szczepienia nie powodują wad rozwojowych płodu, a działania profilaktyczne oparte są o badania przeprowadzane na szeroką skalę. Wskazują one na to, że zastosowanie profilaktyki pierwotnej redukuje liczbę zachorowań. Starosta Poznański stwierdził natomiast, że programy profilaktyczne są prowadzone wyłącznie w celu zapobiegania chorobom, wyraźnie podkreślając, że szczepienia nie są obowiązkowe, a Powiat Poznański, finansując ich realizację, dba o to, by każdy mieszkaniec miał szansę zadbać o swoje zdrowie. Prof. Hanna Krauss zaznaczyła zaś, że w każdej karcie szczepień znajduje się rubryka dotycząca rejestru działań poszczepiennych i gdyby takowe zaistniały, zostałyby niezwłocznie zgłoszone przez rodziców. Odwołała się do dobrze udokumentowanych badań dotyczących skuteczności działań tej szczepionki, m.in. jej wpływu na znaczne ograniczenie występowania kłykcin kończystych. Nawiązała do Raportu Europejskiej Agencji ds. Leków, która jednoznacznie wykluczyła współzależność tego szczepienia z występowaniem odnotowanych powikłań.

Odmiennego zdania była Justyna Socha. Jej zdaniem Krajowy System Rejestracji Niepożądanych Odczynów Poszczepiennych jest fikcją potwierdzoną przez ekspertów. Zapytała o monitoring skuteczności szczepionki, zwracając uwagę, że jej efekty będzie można poznać dopiero za około 30 lat. W związku z tym poddała też w wątpliwość ocenę zasadności finansowania programu, powołując się na ustawowy obowiązek skrupulatnego monitoringu skuteczności i bezpieczeństwa szczepionki HPV, a także na spis powikłań odnotowanych w Danii i Japonii. Dodała, że Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wiedzy o Szczepieniach „STOP NOP" nie jest ruchem antyszczepionkowym, a jego głównymi postulatami są: opracowanie rejestracji i leczenia niepożądanych odczynów poszczepiennych, utworzenie funduszu odszkodowań dla ofiar tych powikłań oraz listy biegłych ekspertów niezależnych od koncernów farmaceutycznych. Zaznaczyła, że ważne jest, by w Polsce refundowane szczepienia były dobrowolne.

Przeciwnikiem programu okazał się natomiast Marek Pietrzyński, który także argumentował, że na efekty szczepień należy czekać kilkanaście lat. Radny powołał się również na opinię prof. Marka Klimka, który zaprzecza temu, by szczepionka pozwalała na zmniejszenie ryzyka zachorowań na raka szyjki macicy, podając, że „szczepienia obejmują najwyżej 2-3 przyczyny raka, a jest ich ponad 100".

Jak widać, program finansowany ze środków Powiatu Poznańskiego wzbudza wiele emocji, daje on jednak możliwość dokonania świadomego wyboru w kwestii ochrony zdrowia nastolatek. Być może to też jedna z najważniejszych przyczyn wzrastającego zainteresowania szczepionką wśród kobiet dorosłych.

Hanna Kostołowska,
Biuro Rady Powiatu w Poznaniu

Zamek gościł na zamku i ożywił Biedrusko

Troje mieszkańców Biedruska pojechało do Warszawy i spotkało się m.in. z Jerzym Buzkiem. A Dom Osiedlowy w Biedrusku zaczął tętnić życiem.

Były przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek

Przewodniczące Monika Zemlak i Magdalena Przystałowska i radny Dariusz Matysiak

Akcja „Masz głos, masz wybór" to inicjatywa Fundacji im. Stefana Batorego, której celem jest zachęcić obywateli i władze samorządowe do współpracy ponad ewentualnymi podziałami politycznymi.

Bez ostracyzmu

Mieszkanki Biedruska, które stworzyły Stowarzyszenie „Zamek", przyłączyły się do tej akcji.

- Celem „Zamku" było ożywienie Domu Osiedlowego w Biedrusku – tłumaczy Magdalena Przystałowska, członkini stowarzyszenia i jednocześnie przewodnicząca Zarządu Osiedla Biedrusko. – Najpierw jednak chcieliśmy przekonać się, czy tego samego chcą też inni mieszkańcy. Studenci UAM z Poznania pomogli nam dokonać diagnozy społecznej.

Diagnoza była czymś w rodzaju starożytnego sądu skorupkowego. Tyle, że na odwrót. Mieszkańcy wrzucali koraliki do pudełka nie po to, żeby kogoś wygnać z miejscowości, ale przeciwnie – żeby wskazać najbardziej pozytywną rzecz, którą dla swojej miejscowości chcieliby zrobić.

– I udało się, najwięcej koralików zebrało ożywienie Domu Osiedlowego – cieszy się Magdalena Przystałowska. – Kolejnym naszym krokiem było uzyskania wsparcia naszych radnych i złożenie wniosku o dofinansowanie z budżetu gminy Suchy Las.

– W istocie, razem z radnym Grzegorzem Łukszo, od początku wspieraliśmy inicjatywę Stowarzyszenia „Zamek" – przyznaje gminny radny z Biedruska Dariusz Matysiak.

Witaj CIAO!

Wsparcia udzieliła też Komisja Finansowo-Budżetowa i Rozwoju Gospodarczego Rady Gminy. Stowarzyszenie złożyło do wójta wniosek o mały grant i otrzymało go. To standard – w taki sposób samorządy terytorialne delegują zadania na organizacje pozarządowe. Owocem tych wszystkich starań było powstanie Klubu dla Dzieci i Młodzieży CIAO, który rozpoczął działalność przy Domu Osiedlowym. Także w tym roku gmina Suchy Las w ramach konkursu przekazała środki na działanie. Nie można oczywiście zapomnieć o mieszkańcach Biedruska, którzy w ramach zadania lokalnego na rok 2015 także przeznaczyli fundusze na zajęcia dla dzieci i młodzieży w Domu Osiedlowym.

– To jeszcze nie wszystko, bo złożyliśmy także wniosek o grant do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – kontynuuje M. Przystałowska. – Z całej Polski wpłynęło 2,5 tys. wniosków, a my zajęliśmy 25. miejsce – cieszy się. – W ten sposób możliwe będzie rozszerzenie działalności klubu dla dzieci i młodzieży CIAO o Centrum Inicjatyw Aktywnych Obywateli CIAO – „dorosłego" brata klubu, który realizowany jest w partnerstwie z gminą Suchy Las. Dzięki dofinansowaniu z programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich od września do grudnia będziemy organizować nowe zajęcia i wydarzenia, a także zachęcać mieszkańców do przychodzenia do nas z własnymi pomysłami na to, jak jeszcze można by zagospodarować Dom Osiedlowy tak, aby najlepiej służył mieszkańcom. Taka przecież powinna być jego funkcja – podkreśla.

Biedrusko zostało zauważone także przez Fundację Batorego, która nominowała społeczniczki i współpracujących z nimi radnych do nagrody Super Samorząd.

– Dostaliśmy nominację jako jedyna organizacja z całej Wielkopolski – podkreśla nasza rozmówczyni. – Do stolicy pojechali bowiem przedstawiciele 17 podmiotów z całego kraju, w tym i my.

Dla tych, co na dole

W delegacji z Biedruska znaleźli się przewodnicząca Stowarzyszenia „Zamek" Monika Zemlak, sekretarz stowarzyszenia Magdalena Przystałowska oraz radny Dariusz Matysiak. W Warszawie społecznicy najpierw wzięli udział w szkoleniu, a dzień później w gali, która miała miejsce na Zamku Królewskim.

– Gośćmi uroczystości byli europoseł Jerzy Buzek, była wicemarszałkini Sejmu Olga Krzyżanowska, a także były prezes Trybunału Konstytucyjnego prof. Jerzy Stępień. – relacjonuje Magdalena Przystałowska. – Pojawił się też prezydent Słupska Robert Biedroń.

Działające tam Stowarzyszenie Rozwoju Inspiracje i grupa Słupia dla Słupszczan, we współpracy z samorządem Słupska znaleźli się wśród siedmiu podmiotów, którym przypadła nagroda Super Samorząd. Idea była wszak taka, żeby obywatele i lokalne władze uczyły się partnerstwa. Jak podkreślił w swoim przemówieniu Jerzy Buzek, Super Samorząd to nagroda dla tych, którzy na samym dole troszczą się o demokrację.

– Potem w Biedrusku odwiedziły nasz przedstawicielki Fundacji Stocznia, które się nami przez cały czas opiekowały – dodaje M. Przystałowska. – Wszystko to było dla nas niesamowitym doświadczeniem – podkreśla.

No, dobrze, ale gdzie w tym wszystkim Dom Osiedlowy?

– Docelowo planujemy codzienne zajęcia dla dzieci i młodzieży, w tym naukę gry na gitarze i śpiewu – informuje nasza rozmówczyni. – W ten sposób spełniły się nasze marzenia o działającym aktywnie Domu Osiedlowym. Wierzyłyśmy, że się spełnią, ale sądziłyśmy, że dopiero za kilkanaście lat. A to już.

Krzysztof Ulanowski

MARWER
FIRMA REMONTOWO BUDOWLANA
ZAKRES USŁUG
❍ budowa domów
❍ ciesielstwo
❍ dekarstwo
❍ docieplenia
❍ elewacje
❍ remonty kompleksowo
tel. 606-345-452
www.marwer.eu
marwer@interia.eu

INFORMACJA
Adwokat Agnieszka Wiese
informuje, iż od września 2015r.
w każdy poniedziałek w godzinach od 16.00 do 19.00
pełnić będzie dyżur adwokacki
w siedzibie swojej kancelarii -
ul. Nowy Rynek 3, 62-002 Suchy Las,
tel. 696-048-474
WW
Wiese & Walczak
Adwokaci

SPECJALISTA
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
dr Karolina Chmaj-Wierzchowska
zaprasza do gabinetu ginekologicznego
ul. Rubież 14b / 54, Poznań (Naramowice)
tel. 600 11 66 76

Agnieszka Łęcka ▪ tel. 669 69 00 36 ▪ e-mail: agnieszka.lecka@sucholeski.eu

Giulia piękno i nowoczesność

Za nim zobaczyłem nową Alfę wpadł mi do ręki folder. Urzekł mnie wstęp. *Logo Alfa Romeo to symbol stworzony 105 lat temu, który wciąż oznacza coś zupełnie niepowtarzalnego – niespotykaną gdzie indziej pasję do motoryzacji. Instynktowne reakcje. Pełną energię. Zaawansowane rozwiązania techniczne. Doskonałe wykonanie. Świetne osiągi. Dla kierowców na całym świecie to symbol serca Włoch. Znak nowej Alfy Romeo Giulia.*

Przemysław Napierała, zastępca kierownika sprzedaży

fot. Juliusz Podolski - www.degustatorpr.pl

Kiedy przyjechałem do Auto Centrum w Poznaniu i zerknąłem na Giulię, wiedziałem już że to nie PRowskie sztuczki, lecz zamknięty w kilku słowach opis nowego samochodu spod znaku Zielonej Koniczynki. Ktoś, kiedyś powiedział, że tylko włoscy styliści są w stanie narysować tak samochód by można się było nim zachwycać. Włosi ustrzegli się nadmiaru ozdób i niepotrzebnych nawiązań do klasycznych modeli sprzed lat. Jak twierdzą fachowcy może wyszło bardziej funkcjonalnie niż efektownie, a karoseria wygląda elegancko, bez zbędnego zadęcia. Ale przecież nie tylko wygląd jest ważny, chociaż przykuwa uwagę patrząc na Giulię.

- Giulia to bardzo ważny model w gamie włoskiego producenta. Alfa Romeo wraca tym autem do segmentu D, w którym brakowało nam przedstawiciela. Wracamy także po latach do napędu na tylną oś, dzięki czemu dołączamy do innych marek w segmencie premium. Nie można pominąć dwóch nowości silnikowych. Od września dostępny będzie silnik 200-konny z 8-biegową skrzynią automatyczną – mówi Przemysław Napierała, zastępca kierownika sprzedaży samochodów osobowych w poznańskim Auto-Centrum.

Serce jest siłą

Absolutną nowością jest wspomniany silnik benzynowy Turbo, ale prawdziwym sercem Giulii, szczególnie dla tych, którzy pamiętają poprzednie wersje ścigające się na torze, jest najmocniejszy silnik skonstruowany do tej pory przez markę Alfa Romeo z przeznaczeniem do jazdy po drogach.

- Superlekki, w całości aluminiowy, 6-cylindrowy silnik benzynowy TwinTurbo o mocy 510 KM, z momentem obrotowym 600 Nm w zakresie 2500–5000 obr./min, z przyspieszeniem tylko w 3,9 sekundy od 0 do 100 km/h, maksymalną prędkością 307 km/h. To niezaprzeczalny lider mocy w swojej klasie, który w połączeniu z dynamiczną sprawnością, pozwala na uzyskanie doskonałych parametrów w zużyciu paliwa i emisji spalin. Nowa Giulia Quadrifoglio może przejechać 100 km, zużywając zaledwie 8,5 litra paliwa – opowiada Przemysław Napierała.

Giulia QV z silnikiem o mocy 510 KM to prawdziwa konkurentka BMW M3 i Mercedesa-AMG C 63.

Giulia to sportowiec

Dla wielu ludzi decydujących się na Alfę Romeo to auto, które łączy w sobie elegancję, włoski design i komfort z duszą sportową. Doceniając marzenia klientów wyposażono Giulię w unikalny system Alfa™ DNA Pro, który natychmiast dostosowuje zachowanie pojazdu do wybranego trybu jazdy:

• RACE włącza funkcję Overboost i wzmacnia dźwięk układu wydechowego dla uzyskania wrażenia sportowego stylu jazdy.

• DYNAMIC pozwala na uzyskanie bardziej dynamicznej reakcji układu hamulcowego i kierowniczego przy sportowej jeździe po drogach.

• NATURAL to ustawienie zawieszenia zapewniające komfort jazdy z doskonałą równowagą parametrów jezdnych w codziennym użytkowaniu.

• ADVANCED EFFICIENCY pozwala na dezaktywację cylindrów w celu uzyskania maksymalnej oszczędności energii i sprawności dynamicznej.

Trzy wersje, czyli dla każdego coś dopasowanego

- Alfa Romeo przygotowała swoją limuzynę w trzech wersjach wyposażenia - Giulia, Giulia Super i Giulia Quadrifoglio. Już w wersji podstawowej klient otrzymuje bogaty pakiet – mówi Przemysław Napierała.

Przymiarka w Auto-Centrum

- Serdecznie zapraszamy do salonu przy ul. Wojciechowskiego, gdzie można skorzystać z jazd testowych, by na własnej skórze przekonać się, że nowe auto ze stajni Alfa Romeo to coś bardzo wyjątkowego dla bardzo wymagającego klienta. Na przełomie sierpnia i września dostępny będzie do jazd testowych model z 200-konnym silnikiem benzynowym – zaprasza Przemysław Napierała.

Juliusz Podolski

PUNKT APTECZNY
ul. Dworcowa 55
GOLĘCZEWO
pn-pt 9-18
sobota 9-14

Dr Irena Eris
KOSMETYCZNE INSTYTUTY
Podarunek Piękności
Eleganckie zaproszenie na innowacyjne zabiegi na twarz lub ciało, zabiegi z zakresu medycyny estetycznej lub zakup luksusowych kosmetyków Dr Irena Eris.
Galeria Sucholeska - poziom III,
ul. Obornicka 85, tel. 61 652 28 13

USŁUGI MINIKOPARKĄ

Tel. 664 094 653

NEO 50 cewe FOTOGRAF
NOWOŚĆ
ODBITKI FOTOGRAFICZNE
FORMATY
10x15 cm
15x20 cm
na miejscu w 10 sek. !
- zdjęcia do dokumentów
- odbitki fotograficzne
- fotoplakaty i fotoobrazy
- sesje studyjne
- fotoatrakcje z Twoim zdjęciem (kubki, kalendarze, fotoksiążki, koszulki, maskotki ...)
- albumy i ramki do zdjęć
- zdjęcia i filmy reklamowe
- wideofilmowanie
... i inne usługi
Suchy Las, ul. Kwiatowa 70
pon. - pt. od 17[00] do 20[00]
tel. 889 239 239 , www.firmaneo.pl

POGOTOWIE KLUCZOWE
New Key

AWARIE 24h
- awaryjne otwieranie samochodów
- dorabianie kluczy samochodowych z immobiliserem
- naprawa aut po włamaniu
- naprawa zamków i stacyjek samochodowych
- naprawa pilotów
- dorabianie kluczy domowych
- awaryjne otwieranie mieszkań
- sprzedaż zamków domowych
- montaż zamków domowych
- naprawa obuwia
ul. Bogusławskiego 1, 62-002 Suchy Las
pn.-pt. 9.30 - 17.30, sob. 10.00 - 14.00
603 118 159

ATM Transport

PRZEWOZY OSÓB
- AUTOKARY
- BUSY
Wysoki komfort jazdy
tanie przewozy,
wyceny od ręki
Zadzwoń:
ATM Transport
Tadeusz Mańdziak
tel. 512-068-560
tel. 604-310-219
lub napisz:
biuro@atmtransport.pl

CYKLINOWANIE PODŁÓG
501 063 672

Przychodnia Weterynaryjna VET-MED

• USG • RTG • CHIRURGIA •
• INTERNA • LECZENIE STACJONARNE •
Plac Sokoła 7, 62-002 Złotniki (Osiedle Grzybowe)
Tel. 667 933 722. www.przychodniavetmed.pl

CARPORTY, WIATY, ZADASZENIA
Z DREWNA KLEJONEGO

www.drewelt.pl Tel. 887-400-824 DREWELT

Dator Investment: dni otwarte na osiedlu Nowe Złotniki

Zmęczenie wielkomiejskim szumem typowym dla centrum, chęć odnalezienia większego lokum ze względu na dzieci czy może po prostu potrzeba zmian. Dator Investement wychodzi naprzeciw wszystkim i jakże zróżnicowanym potrzebom potencjalnych klientów. W rezultacie dni otwarte zorganizowane przez firmę na osiedlu Nowe Złotniki 21 maja przyciągnęły wielu zainteresowanych.

„Sucholeski Magazyn Mieszkańców Gminy" ma podczas wydarzenia wielu rozmówców. Fenomen – żaden z nich nie jest niezadowolony lub nastawiony negatywnie.

- Podoba nam się cały projekt osiedla. Słyszeliśmy też, że standard wykończenia jest bardzo wysoki – mówią pani Sylwia i pan Michał, małżeństwo z Poznania. Na dni otwarte przyjechali wraz z synkiem Antonim. Zdradzają, że interesuje ich przede wszystkim lokum większe niż liczba metrów kwadratowych, którą dysponują w tej chwili. Co więcej, lokalizacja jest ich zdaniem niezwykle korzystna.

Osiedle zwycięzców

W swojej opinii nie są osamotnieni. Osiedle Nowe Złotniki znalazło się mianowicie na podium w sporządzonym przez portal bliskopoznania.pl rankingu najwygodniejszych osiedli szeregowców w okolicy Poznania. W recenzji osiedla na wspomnianej witrynie internetowej czytamy: „Mieszkania są oddawane w tak zwanym standardzie deweloperskim podwyższonym, co oznacza, że w cenie domu otrzymujemy bogaty pakiet wyposażenia dodatkowego […]. Mieszkańcy osiedla mają dostęp do rozwiniętej infrastruktury, w tym nowych szkół oraz obiektów sportowych". Ten sam portal przyznał osiedlu tzw. Złoty Dom – wyróżnienie za m.in. położenie, dodatkowe elementy w standardzie czy funkcjonalność mieszkań. Sama gmina Suchy Las natomiast (na której terenie osiedle oczywiście się znajduje) została wyróżniona przez „Dziennik Gazetę Prawną" w rankingu Perły Samorządu, trafiając tym samym do dziesiątki najlepiej ocenianych w kraju samorządów gmin wiejskich.

Dator przyjazny rodzinie

21 maja osiedle odwiedzane było przede wszystkim przez rodziny. Nikt jednak nie spodziewał się, że oferta Dator Investment przyciągnąć może nawet… więcej niż dwa pokolenia. Przedstawiciele redakcji „Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy" spotkali państwa Roksanę i Artura wraz z córką - małą Julią oraz jej prababcią Wandą. Cała rodzina przyjechała z Suchego Lasu. Pani Roksana śmieje się, że „tu jest wszędzie blisko". Pan Artur natomiast zwraca uwagę m.in. na łatwe, funkcjonalne przejście do ogrodu:

- Nie trzeba przechodzić przez salon czy inny pokój użytku dziennego. Od razu zauważyłem praktyczne boczne wejście oraz garaż z komfortowym podjazdem.

Dni otwarte osiedla nie tylko stanowiły szansę dla rodziców na bliższe przyjrzenie się ofercie, ale i atrakcję dla dzieci. Buzie najmłodszych były tego dnia pomalowane rozmaitymi kolorami. Odwiedzający mieli też okazję skosztować specjałów z grilla, obsługiwanego osobiście przez panią Renatę wraz z mężem z Domowego Zakątku w Suchym Lesie.

Osiedle Nowe Złotniki zaczyna się zaludniać. Pierwsi właściciele domów odebrali już swoje klucze. Atmosfera staje się coraz przyjemniejsza. Sprzyja temu też proces sadzenia przez dewelopera kolejnych drzew.

Nasz klient, nasz pan

- Cena w granicach rozsądku, a miejsce niedaleko Poznania. Mamy troje dzieci, więc oferta przedstawiona przez Dator Investment wydaje się być interesująca – stwierdza pan Krzysztof. Przyjechał tu z żoną Agnieszką. Mieszkają w Poznaniu, jednak osiedle Nowe Złotniki jest według nich dobrą mieszkaniową alternatywą.

Mają rację - ostatnie, gotowe do wprowadzenia się domy czekają na swoich przyszłych właścicieli. Dator Investment specjalnie na okres letni przygotował atrakcyjne oferty cenowe, a także możliwość bezpośredniego kontaktu między klientem a deweloperem – w domu pokazowym przy ulicy Azaliowej 4b w Złotnikach od 28 czerwca przedstawiciele firmy są do dyspozycji osób zainteresowanych w każdy wtorek i piątek w godzinach 10 – 18. Co więcej, takie spotkanie nie wymaga wcześniejszych ustaleń – przyjechać można spontanicznie i bez zapowiedzi.

Nie da się ukryć – Dator Investment jest firmą wysoko stawiającą poprzeczkę. Dni otwarte na osiedlu Nowe Złotniki potwierdziły to z niezbitą pewnością.

Małgorzata Pelka

Agnieszka i Krzysztof z Poznania

Na dzieci czekało moc atrakcji

Roksana i Artur z córeczką Julią oraz babcia Wanda

Sylwia z synkiem Antonim z Poznania

Organizatorzy i Smaczny Zakątek z Suchego Lasu zadbali też o podniebienia gości. Był grill dla wszystkich, ogórek i pajda chleba ze smalcem

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

SERWIS KLIMATYZACJI*
JUŻ OD 50 ZŁ
* Z UŻYCIEM CZYNNIKA R134a
+
OFERTA SPECJALNA
10%
UPUST NA USŁUGI SERWISOWE

ZAPYTAJ O WYJĄTKOWĄ GAMĘ AKCESORIÓW

Promocyjna oferta na odświeżenie kabiny oraz układu klimatyzacji.

AUTO-CENTRUM S.A.
Przedsiębiorstwo Motoryzacyjne
ul. Wojciechowskiego 7-17

60-685 Poznań
tel. 61 8290-354, 61 8290-345
serwis@auto-centrum.com.pl

More care for your car
MOPAR

Specjalistyczny Gabinet Dietetyczny
dr n.biol. Iwona Koźlicka

PROFESJONALNIE, DYSKRETNIE, SKUTECZNIE

Poznań, ul. Naramowicka 240
(budynek Harmony Spa),
tel. 601 72 64 46
CM EUMEDICA
Suchy Las, Obornicka 126
tel. 61 8125 000
www.iwonakozlicka.pl

eumedica
Przychodnia Specjalistyczna

Gastroenterolog dziecięcy
Neurolog
Kardiolog
Chirurg

Tel. 61 812 50 00

SALON URODY AWANGARDA

W związku z intensywnym rozwojem firmy, informujemy o zmianie lokalizacji gabinetu (wrzesień 2016).
Nowy adres: Poznań, ul. Znanieckiego 12E (os. B. Śmiałego) Klinika Urody Mezopuls.
MEZOPULS KLINIKA URODY
Odstąpię dobrze prosperujący salon fryzjersko-kosmetyczny z pełnym wyposażeniem!
Suchy Las, ul. Obornicka 88 (przy kościele), tel.: 61 8 119 913
CZYNNE: pon. - nieczynne, wt. - czw. 10.00 - 20.00, pt. 10.00 - 20.00, sob. 8.00-14.00
www.salonurodyawangarda.pl

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Magdalena Osypiuk
- kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- stomatologia estetyczna
- zdjęcia RTG
- protezy

UMOWA Z NFZ NA 2016 ROK

Os. Poziomkowe 10a/1b, Suchy Las
Rejestracja telefoniczna:
tel. 61 652 16 60, 609 450 410

HAPPY HOLIDAY
Beztroskie wakacje
LATO 2016

SAMOLOTEM Z POZNANIA:
Hiszpania • Włochy • Grecja • Portugalia
Bułgaria • Malta • Turcja • Egipt • Tunezja

Znajdź nas i polub na Facebooku

SUPER Last Minute do 50% taniej!

Największy wybór rodzinnych hoteli dla rodzin
– pokoje nawet dla 6 osób

Egzotyczne Podróże Lato 2016 i Zima 2017
NOWOŚCI: Jamajka • Kuba • Dominikana • Meksyk • Kenia
Mauritius • Chiny • Tajlandia • Emiraty Arabskie

PRZEDSTAWICIEL: TUI NECKERMANN Coral WEZYR EXIM tours funclub ORSKAR

CH Galeria Sucholeska – ul. Obornicka 85
tel. 61 826 62 62 • kom. 509 236 858
www.happy-holiday.com.pl www.tui.poznan.pl

Agnieszka Łęcka ▪ tel. 669 69 00 36 ▪ e-mail: agnieszka.lecka@sucholeski.eu

LIDL

OFERTA WAŻNA OD 25.07 DO 31.07

MARKOWE HITY!

1 tabletka tylko 0,39 zł

Finish
Tabletki do zmywarki all-in-1 Lemon
56 szt./1 opak.

HIT CENOWY

21,99

Jacobs Krönung
Kawa rozpuszczalna
200 g/1 opak.

HIT CENOWY

17,99
100 g=9,00

1 puszka tylko 92 gr

24 x 330 ml

-28%

~~30,96~~

22,00*
1 l=2,78

24 szt. za 22,00 zł

Pepsi Regular/Pepsi Max/ /7UP lub Mirinda 24 szt.

*Cena wyłącznie przy zakupie 24 puszek
cena regularna za 1 pusz. to 1,29/330 ml, 1 l=3,91.
Klient jednorazowo może nabyć 24 sztuki produktu,
każda następna sztuka powyżej tej liczby będzie w cenie regularnej.

Pełna oferta na www.lidl.pl